Pełna tabela wygranych na stronicy 6-tej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ CZWARTEK, 19 WRZEŚNIA 1929 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr 257

Nastroje opozycji osłabły.

Dwugodzinna konferencja Prezydenta Rzeczypospolitej z Marszałkiem Piłsudskim.—Decyzja P.P.S. odłożona na dwa tygodnie.

„Posunięcie szachisty" wywołało niepokój wśród opozycji.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj o g. 3 po poł. p. Prezydent Rzeczypospolitej udał się do Belwederu, gdzie odbył naradę z Marszałkiem Piłsudskim. Konferencja trwała ponad dwie godziny.

Dziś p. Prezydent opuszcza Warszawę, udając się na objazd województwa wileńskiego i nowogrodzkiego.

**

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Po ogłoszeniu komunikatu rządowego na terenie sejmu zaległa w ciągu dnia wczorajszego kompletna cisza. Opozycja, która jeszcze onegdaj wieczorem, natychmiast po zapoznaniu się z brzmieniem komunikatu, określiła go jako „cofanie się rządu", powinnaby była według wszelkich przewidywań wobec tego cofania się przejść do ataku.

Tymczasem w ciągu dnia nie tylko nie nastąpiło żadne posunięcie na opozycji, ale wręcz przeciwnie — znaczne osłabienie nastrojów bojowych.

Głośno zapowiedziane wystąpienie do Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołanie sesji sejmu też jakoś się odsunęło na dłuższy dystans.

Wprawdzie w kancelarji klubu PPS-u znajduje się gotowe podanie do Prezydenta jednakże według wszelkich widomych znaków dnia wczorajszego ZŁOŻENIE JEGO W NAJBLIŻSZYM CZASIE NIE NASTĄPI.

Niespodziewane pociągnięcie Marszałka Piłsudskiego, projektującego konferencję z przywódcami klubów a następnie opublikowanie niezwykle spokojnego komunikatu wytrąciło opozycję z równowagi.

Posiedzenie klubu PPS. zwołane zostało dopiero na dzień 1 października a więc wszystko zostało przesunięte na dwa tygodnie.

Kiedy Marszałek Piłsudski zaproponował odbycie wspólnej konferencji nazwaliśmy ten jego krok „posunięciem szachisty".

Onegdaj przez wydanie spokojnego komunikatu nastąpiło drugie „posunięcie szachisty". Opozycja jest w tej chwili zdezorjentowana i najwidoczniej chce odczekać, ażeby najpierw przyjrzeć się dokładnie niezrozumiałemu dla niej posunięciu belwederskiemu.

Pokój gospodarczy w Europie.

Likwidacja wojen celnych i gospodarcza organizacja świata.

Berlin, 18 września.

Z Genewy donoszą: Komisja gospodarcza doszła do porozumienia i opracowała projekt t. zw. pokoju gospodarczego, który przedłożony będzie zgromadzeniu Ligi.

Wedle tego projektu pokój gospodarczy zorganizowany ma być w etapach.

Pierwszym krokiem Ligi na tej drodze będzie wezwanie wszystkich państw do zawarcia celnego zawieszenia broni na przeciąg dwu lub trzech lat.

W tym okresie nie będą mogły nastąpić żadne podwyżki ceł.

Państwa, które w tym okresie złożą broń, wezwane będą do udziału w komisji studjów, która w okresie zawieszenia broni przygotowuje projekt gospodarczej organizacji świata.

Trzecim etapem będzie zawarcie wielkiego politycznego porozumienia, które zmierzać będzie nietylko do zniesienia ceł, ale wogóle do zniesienia gospodarczego nacjonalizmu.

Ambasada angielska w Warszawie?

Sprawa ta jest żywo omawiana w kołach londyńskich.

Londyn, 18 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Sprawa ambasady polskiej w Londynie i brytyjskiej w Warszawie, podjęta została po dłuższem milczeniu dzisiaj przez prasę angielską.

Dobrze zwykle poinformowany, Polsce nieprzychylny, korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph" dowiaduje się, że kwestja ta jest obecnie omawiana w łonie gabinetu brytyjskiego.

Gerotwohl stwierdza, że projekt utworzenia tych ambasad spotka się obecnie w Londynie niewątpliwie z o wiele słabszym sprzeciwem, niż przed 3—4 laty.

Przyznanie to jest wyraźnem uznaniem, wyrażonem przez najbardziej nam wrogiego w Londynie publicystę, dla rozwoju państwa Polskiego w ciągu ostatnich trzech lat. Nie ulega wątpliwości, że również prawie jednomyślny wybór Polski do rady Ligi odegrał korzystną rolę dla konkretnego traktowania tej sprawy przez rząd Labour Party.

Polsko-jugosłowiańska izba handlowa w Warszawie.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

W Warszawie ukonstytuował się wczoraj zarząd nowej izby handlowej, a mianowicie polsko-jugosłowiańskiej.

Prezesem został wybrany b. minister przemysłu i handlu poseł inż. Marjan Szydłowski, a wiceprezesem b. minister inż. Kiedroń.

Radjostacja Ligi narodów pod zarządem Szwajcarji.

Genewa, 18 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Komisja specjalna dla zbadania sprawy radjostacji dla Ligi Narodów ustaliła, że należy zaproponować następujące rozwiązanie tej sprawy.

W czasie pokoju stacja Ligi prowadzona byłaby przez Szwajcarję zaś w czasach kryzysu przeszłaby pod zarząd Ligi Narodów. Szwajcarja jednak w takim wypadku miałaby prawo mieć własnego obserwatora na stacji.

W Genewie mają być utworzone dwie nowe stacje krótkofalowe dla obsługi krajów pozaeuropejskich. Jako zwrot kosztów Liga płaciłaby rocznie Szwajcarji 200.000 franków.

Kara śmierci za spekulacje.

Moskwa, 18 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj zapadł wyrok w procesie przeciwko tajnej organizacji spekulantów.

Dwóch oskarżonych skazano na karę śmierci, 20 innych na karę więzienia i ciężkich robót.

Napad na kasjerów towarzystwa kopalnianego.

Berlin, 18 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzienniki poranne donoszą że wczoraj pod Zwickau dokonano napadu na trzech kasjerów jednego z towarzystw kopalnianych. Kasjerzy, ci wraz z dwoma robotnikami transportowali worek, zawierający 86 tysięcy marek.

Nagle przystąpiło do nich dwóch ludzi uzbrojonych, którzy odebrali im worek i zbiegli.

Bezwzględnego zakazu wojny

domaga się delegacja angielska. — Obrady nad projektem pomocy finansowej odroczono na rok.

Nienaruszalność terytorjalna musi być nadal zagwarantowana.

Genewa, 18 września.

Sir Cecil Hurst, uzasadniając w pierwszej komisji zgromadzenia Ligi żądanie Mac Donalda w sprawie rewizji paktu Ligi, **podkreślał konieczność zmiany artykułów paktu, dopuszczających możliwość wojny.**

Pakt Ligi przewiduje w art. 12 możliwość wojny po bezskutecznym upływie pewnego terminu od decyzji rozjemczej, w art. 15 zaś pozostawia członkom Ligi swobodę działania, jeśli w łonie rady nie osiągnięto jednomyślności w sprawie formy załatwienia sporu.

Sir Cecil Hurst proponuje, **aby artykuły te uzupełniono zwrotami, zakazującymi bezwarunkowo członkom Ligi uciekania się do środków wojennych.**

Hurst omawiał następnie artykuł 10 paktu o Lidze, **gwarantujący członkom terytorjum nienaruszalności i polityczną niezawisłość i doszedł do wniosku, że artykuł ten obowiązywać musi nadal w pełnej rozciągłości.**

Genewa, 18 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Rada Ligi zbierze się jutro po południu. Sprawozdawca Henderson przedstawi sprawę optantów węgierskich i, jak przypuszczają, doradzać będzie obu stronom próbę bezpośredniego porozumienia.

Komisja do spraw rozbrojenia i bezpieczeństwa odesłała do komitetu rozjemczego projekt pomocy finansowej, celem nowego rozpatrzenia.

Na propozycję Politica komisja uchwaliła wniosek, ażeby komitet bezpieczeństwa i komitet finansowy wspólnie zredagowały ostateczny tekst projektu dla przyszłorocznego zgromadzenia Ligi. W konsekwencji więc projekt ten został odroczony do następnego roku.

Komisja przyjęła również projekt rezolucji Cecila, który poparł Massigli, wzywający Radę by zwróciła się do komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa o opracowanie projektu ogólnej konwencji na podstawie zasad projektu protokułu z roku 1926, celem wzmocnienia środków przeciwko wojnie.

Strzały do sekundantów pułku

B. oficer rezerwy Wójcik stanął wczoraj przed sądem za usiłowanie zabójstwa dwuch oficerów.

Sensacyjny proces pojedynkiem politycznym. — Demagogiczny występ obrony. — Niesmaczny wybryk partyjnictwa na sali sądowej.

Proces Wójcika wywołał w stolicy olbrzymie zainteresowanie

Z Warszawy donoszą:

Przykra sprawa Józefa Wójcika, oskarżonego o **usiłowanie zabójstwa dwu oficerów w Piastowie, zapowiada się jako niemal wielka batalja polityczna na terenie sądu.**

Obrońcą jest bowiem adw. Kijeński osławiony rzecznik Eligjusza Niewiadomskiego i mąż zaufania endecji, a oskarżycielem adw. Paschalski.

Dowódca 36 p.p. t. zw. Legji Akademickiej pułk. Juljan Ulrich ogłosił w prasie **list otwarty, omawiający przykry incydent z dnia 2 czerwca r.b. w czasie odgrywania marsza 1-ej brygady na zjeździe pułkowym.** List utrzymany w tonie spokojnym i pojednawczym kończył się wyrażeniem nadziei, że czas zagoi szkodliwe antagonizmy.

W dwa dni po tem pułk. Ulrich otrzymał list od Józefa Wójcika b. oficera 5 pułku piechoty.

W liście tym Wójcik **w obraźliwych słowach poddaje krytyce enuncjację pułk. Ulricha i wyraża przeświadczenie, że żadna siła przepaści nie wyrówna.**

Pułk. Ulrich polecił adjutantowi pułku kap. Lewińskiemu zwrócić list nadawcy z napisem, że dowódca nie chce rozpatrywać listu pisanego przez osobnika niepoczytalnego.

Na to Wójcik **przysłał pismo ponowne pełne obraźliwych wyrażeń.**

Tu już pułk. Ulrich **uznał za stosowne zareagować uważając, że korespondencja ta jest obraźliwa dla całego pułku i zdecydował zażądać od Wójcika satysfakcji honorowej.**

W tym celu zawezwał do siebie poruczników Wacława Cebrowskiego i Aleksandra Nowaczyńskiego i udzielił im mandatu zastępców honorowych pułku. Oficerowie otrzymali polecenie udania się rano do Piastowa, sprawdzenia kim jest Wójcik i zażądania od niego satysfakcji.

Dnia 13 czerwca między godziną 5-ą i 6-ą rano por. Cebrowski i por. Nowaczyński wyjechali samochodem do Piastowa, gdzie na ulicy Ogrodowej w domu Sucharskiego mieszkał Józef Wójcik. Przybywszy do celu podróży oficerowie zastukali do drzwi. Z środka zapytano „kto tam", na co oświadczyli.

— Prosimy o przyjęcie w sprawie pilnej i krótkiej.

— Proszę zaczekać — odpowiedziano.

Po minucie otworzyły się drzwi, oficerowie weszli do środka i zdjęli czapki. Mieli przed sobą Wójcika, który cofał się ku oknu **z ręką w kieszeni. Por. Cebrowski zauważył koniec wystającej z kieszeni kolby rewolwerowej.** Oficerowie zapytali.

— Pan jest Józefem Wójcikiem?

Wójcik odparł „tak", a następnie powiedział jeszcze coś w rodzaju „a czy" i **nagłym ruchem wyjął rewolwer, strzelając dwukrotnie do stojącego bliżej por. Cebrowskiego, który otrzymał postrzał w ramię.**

Por. Nowaczyński skoczył do strzelającego i złapał go jedną ręką za rewolwer a drugą za twarz, **w tej chwili jednak otrzymał postrzał również w ramię.** Mimo to por. Nowaczyński walczył dalej usiłując wydrzeć Wójcikowi rewolwer.

Ranny por. Cebrowski chciał mu pomóc, lecz żona Wójcika rzuciła się na niego i odepchnęła go. **Wówczas por. Cebrowski wyjął szable i ciął nią Wójcika dwa razy w plecy i głowę, a następnie odskoczył gdyż Wójcik znów zmierzył do niego.**

Wójcikowa tymczasem złapała za klingę szabli trzymanej przez por. Cebrowskiego, a wobec tego, że oficer szablę szarpnął, poraniła sobie ręce.

Tymczasem por. Nowaczyński zdołał wyrwać Wójcikowi rewolwer. Obaj oficerowie wyszli wsiedli do samochodu i odjechali.

Postawiony w stan oskarżenia o usiłowanie zabójstwa Wójcik do winy się nie przyznał.

W skład sądu wehodzą sędziowie Wyczański, Hermanowski i Łaszkiewicz.

Oskarża prokurator Grabowski.

Posiedzenie rozpoczęto o godz. 12 m. 10

Wójcika wprowadzono pod eskortą z więzienia.

Obrońca oskarżonego adw. Kijeński na wstępie rozpraw stawia wniosek o powołanie na świadków wszystkich tych polityków, na **których zostały dokonane napady polityczne przez niewykrytych sprawców.** Lista tych polityków przedstawia się następująco: poseł Stroński, b. minister Zdziechowski, red. Mostowicz Adolf Nowaczyński oraz b. marszałek Trąpczyński.

Świadkowie ci mieliby opowiedzieć o dokonanych na nich napadach a na tle tych zeznań adw. Kijeński będzie usiłował przedstawić stan psychiczny, oskarżonego w chwili, gdy do mieszkania jego weszli dwaj oficerowie.

Adw. Kijeński chce bowiem dowieść, że na tle napadów politycznych Wójcik miał prawo sądzić, że i na niego ma być dokonany napad a więc mógł bronić się przy pomocy rewolweru. **Po dłuższej naradzie sąd odrzucił wniosek adw. Kijeńskiego i postanowił dalszych świadków nie powoływać.**

Na początku rozprawy na pytanie przewodniczącego sądu jaki jest stosunek oskarżonego do wojskowości oskarżony odpwiada, **że był oficerem rezerwy, ale obecnie na własne jego żądanie jest szeregowym rezerwy, gdyż po przewrocie majowym złożył swój stopień wojskowy.**

Adw. Paschalski krótko i treściwie domaga się uznania **powództwa cywilnego w wysokości 1 zł. dla każdego z dwuch oficerów i wnosi również o powołanie** świadków.

Sąd powództwo cywilne dopuszcza i po przesłuchaniu obu oficerów, którzy malują już znany przebieg wypadków, odracza rozprawy do dnia dzisiejszego, celem przesłuchania świadków. Pierwszy zeznawać ma p. Janowski sąsiad Wójcika który przez ścianę miał słyszeć rozmowy oficerów z Wójcikiem.

Kabel telefoniczny Warszawa—Łódź.

Roboty toczą się w szybkiem tempie.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Rozpoczęta w roku bieżącym budowa kabla podziemnego sieci telefonicznej prowadzona jest obecnie pomiędzy Warszawą, a Łodzia.

Ułożono już kabel na odcinku Łowicz-Sochaczew. Następnie budowany będzie odcinek Sochaczew — Błonie.

W chwili uruchomienia odcinka Warszawa — Łódź projektowane jest doprowadzenie sieci do Katowic i Cieszyna.

Ojciec prosi o skazanie syna na śmierć.

Straszna zbrodnia dwu zwyrodnialców.

Paryż, 18 września.

Przed sądem przysięgłych w Digue odbył się proces przeciwko wielokrotnym mordercom 18-letniemu Ughetto i 16-letniemu Musze, który jest z pochodzenia Polakiem.

Obaj młodzieńcy zamordowali i obrabowali pewnego wieśniaka, który pozwolił im przenocować, jego żonę dwoje dzieci i parobka.

Niezwykłe wrażenie na sędziach i publiczności wywarło przemówienie ojca Ughetty, **który prosił sąd o skazanie jego syna na śmierć.**

Sąd wydał wyrok, skazujący Ughetto, na karę śmierci, Muchę zaś na 20 lat ciężkiego więzienia.

Przewód sądowy wykazał, że Ughetto namówił Muchę do zbrodni.

Z. S. S. R. i U. S. A.

Wiadomość o uznaniu de jure sowietów przez Stany Zjednoczone oczekiwana była już od dłuższego czasu w kołach dyplomatycznych; mimo to jednak konferencje prezydenta Hoovera z rzeczoznawcami w sprawach rosyjskich wywołały wśród szerokiej publiczności niemałą sensację. Od dwunastu lat Ameryka stała na niezmiennem stanowisku odrzucania wszelkich formalnych stosunków z Z. S. S. R. Największe państwo kapitalistyczne nie chciało, ani nie miało potrzeby podawania ręki wielkiemu mocarstwu komunistycznemu.

Pomimo wszystko jednak życie idzie swoim torem i okazało się rzeczą niemożliwą, ażeby pomiędzy dwiema potęgami nie było ani wspólnych interesów, ani kontaktu. Problem chiński, stosunek do Japonji, polityka ogólna nad Pacyfikiem — oto sprawy, które interesowały zarówno Moskwę jak i Waszyngton. Na drodze prowizorycznego choćby rozwiązywania zagadnień aktualnych Ameryka i Rosja spotykały się ze sobą, mijały się, albo też zderzały nieustannie.

Niezależnie od porozumień politycznych, kapitalistyczna Ameryka tu i owdzie wdziera się do Rosji. Ostatnio wiele hałasu w opinji publicznej obu półkul wywołała tranzakcja rządu moskiewskiego z Fordem, który uważany jest za twierdzę amerykańskiego kapitalizmu. Podróż p. Dewey'a, z Warszawy do Moskwy, wycieczka przemysłowców amerykańskich do Rosji — oto ostatnie etapy badań dyplomatyczno - gospodarczych. Kapitalistyczna Ameryka prze do interesów rosyjskich, a rząd Stanów Zjednoczonych nie może nigdy zatamować biegu rzeczy, dyktowanego przez business.

Poza przyczynami gospodarczemi istnieją jak powiedzieliśmy, przyczyny czysto polityczne. Pomimo licznych zastrzeżeń w polityce formalnej i dyplomacji, pomimo pięknych słówek z jednej strony, a groźnych gestów z drugiej, coraz widoczniejsze staje się, że życie równocześnie łączy i dzieli ludzkość na wielkie kompleksy. Idea Paneuropy zapoczątkowana przez wiedeńskiego hr., a propagowana dziś przez Brianda ma w sobie tę cząstkę trwałej prawdy, że zbliżenie i zespolenie państw europejskich jest ze względów gospodarczych nieuniknione historycznie. W rozmaitych formach, w rozmaitych warjantach, raz bloku kontynentalnego, to znów sojuszu francusko-niemieckiego, albo porozumienia regjonalnego, przejawia się ta sama myśl scalenia posiekanej na drobne obszary Europy.

Hasła Brianda nie są niczem innem, jak skonstatowaniem pewnej funkcjonalnej konieczności europejskiej. Pan-europa, czy jak się to będzie nazywało, stanie się nie dlatego, że tak chce pan Briand, czy inny dyplomata, że tak sobie ktoś wykombinował i ułożył, ale dlatego że domaga się tego samo życie. Rzecz jasna, że w życiu będzie to wyglądało inaczej aniżeli na papierze, że nie będą budowali nowej Europy ani p. Coudenhove-Calergy, ani p. Briand zgodnie ze swojemi dobremi życzeniami, ale muszą być wzięte pod uwagę i uzgodnione dziesiątki, setki zjawisk i interesów podstawowych, życiowych, realnych...

W każdym razie charakterystyczne jest, że idea Paneuropy odezwała się odrazu głośnem i niespokojnem echem w Londynie, Waszyngtonie i Moskwie. Wszędzie zrozumiano, że w polityce światowej następuje przetasowanie nie tyle sił, ile koncepcji.

Prasa angielska oświadczyła, odrazu, że rezultatem samego podniesienia idei Paneuropy jest silniejsze jeszcze zespolenie się Rzeszy Brytyjskiej.

Ameryka słusznie uznała Paneuropę za krok, wymierzony przeciwko sobie i od kilku miesięcy amerykańska opinja publiczna domaga się od rządu wyjaśnienia stosunku do przyszłych Stanów Zjednoczonych Europy.

Jasne jest, że w takim układzie stosunków, Waszyngton musiał wreszcie porozumieć się z Rosją sowiecką. W przyszłym systemie bloków światowych. Rosja będzie takim samym blokiem jak Paneuropa, Panameryka, Wielka Brytanja i Chinojaponja.

W wielkiej grze, która zaczyna odbywać się na brzegach Pacyfiku Stany Zjednoczone i ZSSR. coraz bardziej sadowią się jako partnerzy. Nie mogą oni pozostać sobie nieznani i niezarekomendowani. To też uznanie sowietów de jure przez Waszyngton jest niczem innem jak „shake hands", uściśnieniem rąk, dwuch graczy, którzy zasiadają ze sobą do zielonego stolika. Raz będą grali przeciwko sobie, to znów sprzymierzą się przeciwko innym, ale cała gra dzieje się o zbyt wielką stawkę i na zbyt długi czas jest obliczona, ażeby można było łączyć się i walczyć ze sobą bez tego aktu prawnego, który nazywa się uznaniem de jure.

Czesław Ołtaszewski.

Horoskopy rządu Mac Donalda

Zapowiedziana akcja pomocy bezrobotnym nie została nawet rozpoczęta.

Brytyjski świat polityczny budzi się z sierpniowej śpiączki. Dotąd przemawiali i działali tylko ministrowie — obecnie **poruszyły się szersze koła polityczne.**

Zewsząd nadchodzą wieści o **rosnącej popularności rządu Labour-Party.** Sukces Snowdena, którego prasa angielska wszelkich odcieni wyniosła pod niebiosa, sprawiedliwie podzielony został ostatnio również między Mac Donalda i Hendersona. Ministrowie Partji Pracy i w Hadze i w Genewie stali na wysokości zadania — oto opinja polityków angielsskich, a ci wszak najbardziej wymagający.

Gdy się tworzył socjalistyczny gabinet, liczono conajwyżej na **„przychylną neutralność" liberałów,** mając utrzymać do czasu rząd u steru nawy państwowej. Dziś już nietylko liberałów, lecz wielu konserwatystów — jeśli mowa o wyborcach — zaliczyć należy do **zwolenników rządu Labour Party.**

W tej popularności kryje się jednak słabość gabinetu Mac Donalda. **Dogadzać wszystkim — to znaczy: nie dogadzać nikomu, a przedewszystkiem swym najbliższym zwolennikom.**

Ostrożne przemówienia Mac Donalda i Hendersona w Genewie wykazały, że rząd robotniczy przeszedł od roku 1924 potężną ewolucję. Pięć lat „opozycji Jego Królewskiej Mości" zrobiły swoje. Przykry dysonans strajku powszechnego 1926 roku poszedł w niepamięć, zaś ministrowie socjalistycznui **poczęli myśleć kategorjami bardziej „państwowemi", niż reprezentanci die-hardów.**

Pozbywszy się balastu ideowego, Mac Donald przemawiał w Lidze Narodów bardziej **jako premjer wielkiego Imperjum,** ważąc każde słowo i zastanawiając się nad jego ewentualnemi konsekwencjami — aniżeli jako socjalista, członek II-ej Międzynarodówki i gorliwy propagator rozbrojenia ze wszelką cenę.

Na tem tle zarysowuje się **niebezpieczeństwo, grożące jedności w partji rządzącej.** Szersze masy robotnicze żądać poczną realizacji obietnic przedwyborczych, i wówczas ukaże się w całej nagości kapitulacja polityki zagranicznej: „targi" Snowdena w Hadze i zapowiedź Hendersona o ewakuacji Nadrenji — zdobyty poklask całego społeczeństwa angielskiego. Gorzej przedstawia się sprawa utrwalenia powszechnego pokoju w drodze rozbrojenia, lecz tu cała nadzieja pokładana jest na Mac Donaldzie, którego wstępne rozmowy z amerykańskim ambasadorem Dawesem zapowiadają pomyślny wynik zbliżającej się podróży premjera do Stanów Zjednoczonych.

Jeśli jednak od spraw zagranicznych przejdziemy do polityki wewnętrznej, widocznem się staje już na pierwszy rzut oka, że szumnie zapowiadana działalność reformistyczna Labour Party w piątym miesiącu rządów socjalistycznych **nie została nawet rozpoczęta.** Słynny działacz robotniczy Thomas podjął się najtrudniejszego zadania — zwalczania bezrobocia, lecz jak dotąd, **nic w tym kierunku nie zdziałał.** Przemysł i handel pozostają nadal pod znakiem kryzysu, drożyźnie życia niczem nie zaradzono — słowem, **proletarjat angielski nie doznał żadnej poprawy ekonomicznej z powodu objęcia rządów przez jego przedstawicieli.**

P. A.

Kompromitacja Reichswehry

i udział niemieckich kół wojskowych w zamachach terorystycznych.

Rewelacje komunistycznego dziennika wywołały w Berlinie silne zakłopotanie.

Berlin, 18 września.

Berliński organ komunistyczny „Rote Fahne" od kilku dni wyrażał obawy, że śledztwo w sprawie zamachów terorystycznych nie zostanie doprowadzone do ujawnienia ukrywających się w cieniu aczkolwiek stojących w ścisłym związku z niemi, poważnych kół politycznych.

W dzisiejszym swem wydaniu dziennik komunistyczny oświadcza, że wobec zamknięcia śledztwa w Altonie, wprowadza w czyn swą poprzednią pogróżkę, **rozpoczynając publikowanie dokumentów, kompromitujących odpowiedzialne czynniki Reichswehry.**

„Rote Fahne" ogłasza mianowicie tekst listu, jaki otrzymać miał **generał Reichswery Hammerstein od zbankrutowanego junkra, niejakiego von Gaza wzywającego Reichswerę do poparcia zamiarów dyktatorskich w szczególności do wywarcia nacisku na prezydenta Hindenburga, aby władzę dyktatorską powierzył jednemu z generałów.**

Drugi list, ogłoszony również przez dziennik komunistyczny, wystosowany został **do jednego z przywódców Landvolku — b. porucznika Weschke, który jak wiadomo, przyznał się do udziału w jednym z zamachów bombowych.** List ten podpisany jest nazwiskiem Jansen, który podaje adres swój pod nr. telefonu majora 5 p.u. Tiedemana, stacjonowanego w Lubece. Jak twierdzi „Rohte Fahne' Jansen i Tiedeman są jedną i tą samą osobą, która użyła fikcyjngo nazwiska, celem zmylenia tropu.

Z dwóch powyższych tekstów dziennik komunistyczny wyciąga wniosek iż pomiędzy **kołami Reichswery i zamachowcami istnieją ścisłe i bezpośrednie stosunki.**

Wkrótce po ukazaniu się „Rote Fahne" Biuro Wolfa ogłosiło oświadczenie ministerstwa Reichswery, stwierdzające, iż w armji niema żadnego majora Tiedemana. Oficer podobnego nazwiska, podpułkownik Tiedeman, należy do 9 pp. w Poczdamie poprzednio zaś był dowódcą bataljonu w 17 p.p. w Gosingen.

Sprawa listu do generała von Hammersteina jak podkreśla w dalszym ciągu komunikat, poruszona była w czerwcu r.b. w formie nieścisłej w Reichstagu przez posła komunistycznego Kippenbergera. **Generał von Hammerstein podobny list istotnie otrzymał,** zniszczył go jednak pozostawiając bez odpowiedzi.

Popołudniowy „Berliner Tageblatt", komentując powyższy komunikat podnosi, iż istotnie major Tiedeman, znajdujący się w stanie, doprawdy poza służbą, zatrudnicny jest jednakże jako urzędnik cywilny przy 5 p.p. w Lubece. Ów major Tiedeman, jak donosi dziennik, oświadczył, że niema nic wspólnego z zamieszczonym w „Rote Fahne" listem.

Bank międzynarodowy w Szwajcarji?

Opinje Anglji i Francji w sprawie statutu banku zostały uzgodnione.

Berlin, 18 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Boersen—Courier" w depeszy z Genewy zamieszcza informacje, uzyskane, jak twierdzi z dobrze poinformowanych źródeł, którym jednak dziennik sam, jak się zastrzega, nie wierzy. Według tych informacji w Genewie odbywają się rozmowy pomiędzy Loucherem a przedstawicielami Anglji w sprawie statutu przyszłego międzynarodowego Banku Reparacyjnego.

Rozmowy te miały doprowadzić do zasadniczego uzgodnienia stanowiska Anglji i Francji. Chodzi mianowicie przedewszystkiem o ustalenie siedziby Banku w Szwajcarji oraz o wyznaczenie przez radę Banku na stanowisko prezesa anglika.

W ten sposób uzyskałaby Anglja w radzie Banku trzech przedstawicieli taksamo jak na zasadzie planu Younga Francja Niemcy, Włochy, Belgja i Stany Zjednoczone miałyby po dwóch przedstawicieli, zaś Szwecja, Holandja, Szwajcarja, Rumunja, Jugosławja, Grecja, Hiszpanja po jednym przedstawicielu.

Ponieważ rada dyrekcyjna Banku ma składać się z 25 osób pozostałe jedno miejsce wolne otrzymałaby Portugalja względnie Czechosłowacja.



WRZESIEŃ **19** CZWARTEK

Dziś: Januarego i Konst
Jutro: Eustachego M.

Wschód słońca	5.16
Zachód słońca	6.22
Wschód księżyca	6.25
Zachód księżyca	6.41
Długość dnia	12.13
Ubyło dnia	3.53

Wycieczka przemysłowców

przybywa z Wrocławia do Łodzi.

W dniu 29-ym b. m. w powrocie z targów wschodnich we Lwowie przybywa do Łodzi grupa składająca się z 14-tu osób, w skład której wchodzą: dr. von Fehrenthein i Gruppenberg, kierownik państwowego instytutu informacyjnego dla handlu zagranicznego w Wrocławiu, dr. Gerhard Steinert, kierownik takiegoż instytutu w Opolu, mjr. emeryt. Zimmer-Verhaus, dyr. śląskiego tow. akc. Luft-Hanza w Wrocławiu, bankier Hugo Soemann, współwłaściciel f-my Seemann et Co. w Bytomiu, właściciel fabryki M. Engel z Wrocławia, dr. I. Triebe, referent dla polskich spraw gospodarczych w instytucie dla Europy wschodniej w Wrocławiu, inż. Pohl współwłaściciel firmy Pohl i Hagedorn, dr. M. Henzler, docent uniwersytetu Frankfurckiego, dyr. targów wrocławskich p. Wolf, dyr. fabryki I. Rossboich z Langerwehe, dr. Karol Heidrich, synd. Tow. organizującego wycieczkę, przemysłowiec Ino Schwarz z Bytomia, dr. Leisnor radny miasta Wrocławia, jako przedstawiciel tego miasta i dr. inż. Grund, prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej w Wrocławiu i członek państwowej rady dla spraw gospodarczych.

Wycieczka zabawi w mieście naszym dwa dni i zwiedzi większe zakłady przemysłowe. (w)

Złoto do złota.

Amerykański miljoner wygrał na polskiej loterji.

Z Warszawy donoszą:

Jak wiadomo przed dwoma miesiącami w Warszawie bawiła przejazdem do Bolszewji grupa krezusów amerykańskich. Bogacze z Nowego Świata zatrzymali się w Warszawie w hotelu Europejskim. Jeden z nich zmieniał pieniądze w mieszczącym się w tymże hotelu biurze podróży. Biuro to między innemi posiada kolekturę loterji państwowej.

Amerykanin zainteresował się naszą loterją i żartując, kazał sobie dać jeden los.

I oto na ten los padła wygrana 5.000 złotych.

Te 5.000 złotych, które dla kogo innego byłyby szczytem marzeń, lub deską ratunku, trafiły na bogacza, dla którego są groszem.

Zakażone mięso jest konfiskowane.

Rzeźnicy domagają się odszkodowania i grożą zaprzestaniem uboju.

Łodzi grozi brak mięsa wieprzowego i szynki.

Od niedawna zaczęła u nas obowiązywać nowa ustawa o uboju zwierząt, która w poważnym stopniu zajęła się ochroną zdrowia obywateli, narażonych na niebezpieczeństwo wskutek spożycia mięsa chorego. W związku z tem jednak wyłonił się cały szereg zagadnień, który z natury rzeczy musi zainteresować wszystkich, albowiem przyczynić się może do bardzo poważnego wzrostu cen, szczególnie mięsa wieprzowego i szynki. Wzrost cen może być tak poważny, że ten rodzaj mięsa **stanie się zupełnie niedostępny dla mniej zamożnej warstwy ludności.**

Otóż, jak wiadomo, najgroźniejszą chorobą zaraźliwą zwierząt, przedewszystkiem świń, która może być skonstatowana dopiero po uboju i skrupulatnem zbadaniu mięsa, jest wągrzyca, dla ludzi bardzo niebezpieczna i powodująca

chorobę tasiemca.

Tymczasem największa hodowla świń w Polsce znajduje się **na kresach wschodnich**, gdzie chłopi na wsi żyją w prymitywnych warunkach a stąd właśnie powstaje owa wągrzyca, tak groźna dla ludzi.

Świnie, transportowane w dużych ilościach do Łodzi, przyczyniają się do zarażenia miejscowej ludności — w rzeźniach łódzkich zbadano, że świnie i wieprze, przywożone z kresów,

są zarażone wągrzycą.

Należało więc powziąć jakieś środki ochronne i dlatego wprowadzono bardzo dokładne badanie mięsa i ostre klasyfikowanie zwierząt rzeźnych, celem

ochrony zdrowia ludzkiego.

Wobec tego jednak, że obawiano się, by rzeźnicy nie sprzedawali tego mięsa pokryjomu postanowiono

mięso takie konfiskować,

gotować je w rzeźniach przez pół godziny, a potem oddawać do t. zw. tanich jatek, gdzie sprzedaż odbywać się ma pod dozorem lekarza. Przegotowane mięso nie zawiera już zarazków, ale traci zarazem na swej wartości odżywczej, to też

musi być sprzedawane daleko taniej.

W tym celu magistrat postanowił zorganizować t. zw. tanie jatki, w których ludność uboga mogłaby nabywać mięso po bardzo tanich cenach, mięso zdrowe, ale przegotowane. By nie można było czynić jakichkolwiek nadużyć pod tym względem t. zn. by nie kupowali tego mięsa restauratorzy iw formie wytwornych dań nie podawali gościom kontrolę sprzedaży tego mięsa prowadzić będzie wydział społeczny, który wydawać ma

bony ubogiej zgłaszającej się ludności.

Każdy będzie mógł kupić nie więcej niż 3 kilo i nie częściej niż raz dziennie.

Oczywiście dla ubogiej ludności naszego miasta zorganizowanie tanich jatek będzie dobrodziejstwem, umożliwi jej bowiem nabywanie za grosze mięsa, acz mniej odżywczego, którego jednak obecnie nie jest w możności sobie kupić.

Z protestem wystąpili jednak handlujący bydłem i to po części, dość słusznym który w konsekwencji spowodować może

szaloną drożyznę

mięsa której nie będzie można przeciwdziałać.

Mianowicie, twierdzą oni, że należy im się

odszkodowanie za skonfiskowane mięso.

Utrata jednak tego nie przewiduje, albowiem tanie jatki nie są zarobkowe i wpływ ze sprzedanego mięsa pokrywać ma całkowicie wydatki, związane z utrzymaniem jatki.

Wobec powyższego handlujący bydłem złożyli oświadczenie, że nie chcą ponosić strat, albowiem kupując żywe zwierzęta na kresach, do czasu uboju, nie są w stanie zbadać czy mięso tych zwierząt jest chore i niebezpieczne dla ludzi. Jeśli więc nie otrzymają odszkodowania,

przestaną sprowadzać do Łodzi nierogaciznę z kresów wschodnich

chociaż jest tam ona tańsza i nawiążą stosunki z poznańskiem, gdzie nierogacizna jest zupełnie zdrowa, wskutek panujących tam sanitarnych stosunków i skąd mogą ją bez ryzyka sprowadzać.

Wykonanie powyższego oświadczenia, może mieć nieobliczalne skutki, albowiem uprzywilejowanie jednego tylko miejsca hodowli spowoduje, że poznańskie dyktować będzie ceny na naszym rynku mięsnym i w najbliższym czasie ceny w Łodzi wzrosną tak dalece że

wieprzowina i szynka stanie się niemal zupełnie niedostępna dla średniej warstwy ludności.

Temu należy z góry zapobiec. Obowiązująca ustawa powinna być odpowiednio zmodyfikowana, a właściwe czynniki nie mogą dopuścić, by ustał dowóz do Łodzi nierogacizny z kresów wschodnich. Interes, a raczej zdrowie konsumenta, powinno być połączone z interesem producenta. W obecnym stanie rzeczy stoimy przed możliwością szalonej zwyżki cen mięsa. Trzeba czemprędzej poczynić kroki zapobiegawcze. **S.**

Szoferzy z „zielonemi" legitymacjami nie mogą kierować taksówkami i autobusami.

Ostatnio coraz częściej powtarzające się wypadki samochodowe skłoniły miejscowe władze administracyjne do wydania szeregu zarządzeń, mających wpłynąć na zmniejszenie ilości wypadków.

Sprawa tych zarządzeń była przedmiotem narad związku szoferów przy łódzkiej radzie związków zawodowych i w konkluzji prezes związku interwenjował u komendanta policji insp. Niedzielskiego i zastępcy starosty grodzkiego p. Rosickiego.

Prezes związku, p. Wieczorkiewicz, oświadczył, że lwia część wypadków zdarza się szoferom, którzy posiadają

„zielone" prawa jazdy,

upoważniające do kierowania tylko prywatnym samochodem, z wyłączeniem taksówek i autobusów, jednak właściciele zarówno taksówek, jak i autobusów przyjmują tych szoferów i okazuje się, że 60 proc. szoferów w taksówkach i autobusach posiadają owe zielone jednoroczne prawa jazdy, wbrew odnośnym zarządzeniom.

Wobec tego delegacja z p. Wieczorkiewiczem na czele prosiła o kontrolę i

odebrania prawa jazdy taksówkami i autobusami tej kategorji szoferom,

co wpłynie na zmniejszenie się ilości wypadków.

W odpowiedzi p. Rosicki oświadczył, że w sprawie tej porozumie się z władzami wojewódzkiemi, celem wydania odpowiednich zarządzeń.

Z kolei delegacja udała się do urzędu wojewódzkiego i konferowała z kierownikiem ruchu p. Karabińskim, który oświadczył, że województwo wyda zarządzenia wszystkim starostwom powiatowym i starostwu łódzkiemu, by prowadzono

kontrolę prawa jazdy szoferów

i wszystkim szoferom, którzy posiadają „zielone" prawa jazdy, odebrane one zostaną, o ile kierować będą taksówkami lub autobusami, a pozatem właściciele tych samochodów ukarani zostaną grzywną do 500 zł. (b)

Na zjazd włókniarzy

wyjeżdża 20 delegatów z Łodzi.

Na krajowy zjazd włókniarzy, który odbędzie się w Bielsku w dniach 22 i 23 września, wyjeżdża z Łodzi liczna delegacja zarządu związku i oddziału łódzkiego.

Delegacja składać się będzie z około 20 osób i na jej czele staną: pos. Szczerkowski, pp. Kałużyński, Walczak, Napieralski, Krzynówek i inni. (b)

Ze sceny i estrady.

SUŁKOWSKI.

Dramat historyczny w 5 aktach Stefana Żeromskiego

w Teatrze Popularnym.

Dramat Żeromskiego „Sułkowski" est dziełem wybitnie **literackiem**, wykazującem niewiele walorów specyficznie teatralnych. Napisany pięknym, językiem posiada jednak akcję rozwijającą się zwolna pozbawioną dynamiki.

O losach Sułkowskiego, jednego z najzdolniejszych, najbardziej obiecujących oficerów armji generała Bonaparte — o jego smutnej miłości ku księżniczce Gonzaga, wreszcie — o bohaterskiej śmierci jego w bitwie z beduinami pod Kairem, widz dowiaduje się nietyle z szybko po sobie następujących wypadków, ile — z długich djalogów.

Wynikałoby z tego, że sztuka porywająca w czytaniu, jako piękne dzieło natchnienia znuży jako przedstawienie teatralne, zmęczy przeciętnego widza, który przychodzi do teatru nie tylko aby słyszeć i,. myśleć nad tem, co słyszy, ale aby widzieć i czuć...

Tymczasem — wypełniona po ostatnie miejsce na prem. „Sułkowskiego" widownia teatru Popularnego zadała kłam temu przypuszczeniu.

Publiczność była skupiona, z najwyższem napięciem uwagi **wsłuchaną wpatrzoną** w scenę.

„Sułkowski" dokonał dziwnej rzeczy: dzieło wybitnie literackie może nawet — tylko literackie, przykuło przeciętną publiczność teatralną, oczarowało, wprowadziło w zachwyt i sprowokowało do bardzo szczerych bardzo entuzjastycznych, długo po każdorazowem spuszczeniu zasłony rozbrzmiewających oklasków...

Widowisko — rzeczywiście: nieomal kameralne, grane przy podniosłym nastroju odświętnie zaabsorbowanej widowni.

* * *

Powiedzmy więc szczerze: jeżeli szlachetny dźwięk poetyckiej prozy Żeromskiego, nie padał jednak w próżnię, to zasługą jest to w ogromnym stopniu **Osterwy.** Postać Sułkowskiego w wykonaniu artysty przejmuje szczerością i głębią prawdy przekonywa widza i napawa wzruszeniem i sympatją dla bohatera. Sułkowski staje się nam bardzo bliski, mimo, że ogromny szmat czasu dzieli nas od jego epoki, mimo, że głosi on hasła takie „niewspółczesne", takie obce naszym" powojennym warunkom...

Osterwa gra zupełnie realistycznie, ujmuje bohaterską postać „po ludzku", żyje i cierpi...

Ale p. Osterwie należy przypisać jeszcze jedną zasługę: nietylko własną grą przyczynił się do świetnego spektaklu, ale — swą indywidualnością aktorską podniósł również całe widowisko, jakby podciągając całość do wysokiego poziomu swojej „klasy" aktorskiej...

Reżyser Osterwa dał się wyczuć przedewszystkiem w grze p. **Sciborowej.** W jej księżniczce Gonzaga znać było dobrą szkołę i pracę. Dzięki tym czynnikom p. Sciborowa dała postać nie nacechowaną wprawdzie wybitnym talentem, ale jednolitą, wypracowaną, bez żadnych załamań.

Na wysoki poziom wzniósł się w trudnej roli legjonisty Zawilca p. **Madaliński.** Opowieść przy biwaku w akcie pierwszym oraz trudna niema scena w akcie ostatnim wykonane były z ekspresją, zasługującą na szczere uznanie.

P. Zbucki okazał się już w „Balladynie" w roli Grabca, aktorem dobrej miary. Jako Venture w „Sułkowskim" potwierdził w zupełności tę opinję.

P. **Woźnik** jako dobry w masce i ruchach d'Antraiges, Scibor jako Brizzo **Staszewski** jako żołnierz Ogniewski, oraz inni — przyczynili się bardzo wydatnie do wysokiego poziomu całego widowiska.

„Sułkowski" — jeżeli nie jest najlepszem widowiskiem, jakie kiedykolwiek grane było w teatrze przy ul. Ogrodowej — to w każdym razie bezwarunkowo należy do nielicznych najlepszych. **J. Z.**

Wszystkie domy na ul. Piotrkowskiej

będą w ciągu dwuch miesięcy przyłączone do miejskiej sieci kanalizacyjnej.

Każdy właściciel nieruchomości winien niezwłocznie przedłożyć plan robót.

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu wczorajszym odbyła się w magistracie, pod przewodnictwem wiceprez. Rapalskiego specjalna konferencja poświęcona sprawie

uporządkowania ul. Piotrkowskiej,

oraz częściowego skanalizowania wszystkich nieruchomości leżących na przestrzeni od Pl. Wolności do ulic Nawrot i Zamenhofa.

Wobec tego, że sprawa powyższa jest nader pilna, a to ze względu na szybko zbliżającą się jesień i zimę — celem ostatecznego załatwienia jej magistrat zaprosił na konferencję przedstawicieli wszystkich zainteresowanych stron, a więc w pierwszym rzędzie p. starostę grodzkiego Dychdalewicza, dyrektora wojewódzkiego urzędu zdrowia dr. Skalskiego, komendanta p. p. na m. Łódź inspektora Niedzielskiego, ławnika Kuka, inspektora sanitarnego miejskiego dr. Misjona, naczelnego inżyniera kanalizacji Skrzywana, radcę prawnego magistratu adw. Żelazowskiego oraz przedstawicieli stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w osobach pp. Klukowa, Ramischa, Lewickiego, Pogonowskiego, Helmana i inż. Lubotynowicza.

Za i przeciw.

Podczas omawiania sprawy, zasadniczo

przeciwko częściowemu skanalizowaniu domów wystąpił inż. Skrzywan,

który uważał, że wobec niezatwierdzenia dotąd ustawy kanalizacyjnej dla Łodzi, należy się obawiać, iż właściciele domów będą się wzdragali w przyszłości skanalizować domy swe całkowicie.

W odpowiedzi, przedstawiciele właśc. nieruchom. podkreślili, że nie należy ich bynajmniej posądzać o złą wolę, albowiem fakt, że dotąd, mimo wezwań magistratu, nie przyłączyli swych domów do sieci, spowodowany jest jedynie

bardzo trudną sytuacją finansową i brakiem odpowiednich kapitałów

Z tego też względu właściciele nieruchomości zgłosili wniosek o częściowe skanalizowanie domów, pragnąc przyczynić się do uporządkowania ulicy Piotrkowskiej, a zarazem chcąc dać dowód dobrej woli.

Oświadczenie magistratu.

W konkluzji wiceprez. Rapalski, imieniem magistratu, oświadczył, że zgadza się zaakceptować wniosek właścicieli nieruchomości, ale pod następującymi warunkami:

W pierwszym rzędzie każdy właściciel nieruchomości musi przedłożyć do zatwierdzenia wydziałowi kanalizacji

plan przyłączenia całego domu do sieci

i dopiero po uzyskaniu zatwierdzenia tego planu będzie mógł przystąpić do skanalizowania bramy i chodnika na ulicy.

Częściowe przyłączenie do sieci kanalizacyjnej musi być uskutecznione najpóźniej do dnia 14 grudnia b. r.

Termin powyższy został ustalony z tego względu, iż według zapewnienia inż. Skrzywana

roboty w każdym domu muszą trwać dziesięć dni.

Daje się więc każdemu właścicielowi jeszcze pięć dni na wyszukanie sobie przedsiębiorstwa, które wykona robotę — razem dni piętnaście. Po obliczeniu, że zgłoszenia wszystkich domów nastąpią najpóźniej do dnia 28 listopada,

termin 14 grudnia jest prekluzyjnym dla skanalizowania bram i chodników we wszystkich domach.

Magistrat zaznacza przytem, że umowa ta obowiązywać będzie jedynie w roku bieżącym, albowiem ustawą kanalizacyjna, przewidująca, że przyłączenie całkowite do kanału nastąpić musi w ciągu dwuch lat, już jest zaakceptowana, tak, że na przyszłość nie będzie żadnych ulg i zmian na innych ulicach, **a wiosną roku przyszłego właściciele częściowo skanalizowanych domów muszą rozpocząć dalsze prace.**

Zgoda właścicieli domów.

Właściciele domów powyższe warunki zaakceptowali, oświadczając, że wpłyną na członków stowarzyszeń, by natychmiast przystąpili do prac, związanych z częściowem skanalizowaniem domów, proszą jednak, by plany ogólnej kanalizacji nie były zbyt długo załatwiane, gdyż uniemożliwi to dotrzymanie terminów.

W odpowiedzi inż. Skrzywan zakomunikował, że wszystkie plany załatwiane będą natychmiast, tak że z tej strony nie będzie absolutnie żadnych przeszkód.

Wobec uzgodnienia stanowiska magistratu i właścicieli nieruchomości, **zabrał głos p. starosta Dychdalewicz,** który oznajmił, iż wszelkiemi środkami przyczyni się do tego, by właściciele domów

natychmiast przystąpili do właściwych prac.

Mianowicie wyda polecenie funkcjonarjuszom policji, aby niezwłocznie rozpoczęli kontrolę, czy roboty są już przedsięwzięte, badając przytem, czy plan już został sporządzony i t. d.

W razie stwierdzenia, że w poszczególnych domach roboty idą opieszale, albo też okazana będzie zła wola, p. starosta, korzystając z uprawnień ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych i antysanitarnego stanu posesji,

nakładać będzie surowe kary administracyjne.

Na tem posiedzenie zostało zakończone. Przed rozejściem się, p. Klukow w imieniu właścicieli nieruchomości przyrzekł, że roboty we wszystkich domach rozpoczną się natychmiast i podziękował magistratowi i władzom państwowym za przychylne rozpatrzenie ich postulatów, wypływających z trudnej sytuacji finansowej.

(—ls)

Samobójstwo 14-letniej dziewczynki.

Nie mogąc znieść biedy, Helenka powiesiła się na starym krawacie.

Nasz korespondent pabjanicki donosi nam:

Wczoraj około godziny 7 wieczorem jeden z lokatorów domu Nr. 5 przy Nowym Rynku zauważył wiszącą na balkonie 14-letnią Helenę Wałęską, córkę dozorczyni tegoż domu. Na wszczęty przez lokatora alarm zawezwano lekarza, lecz wszelka pomoc była już spóźniona, gdyż jak się okazało, nieszczęśliwa desperatka popełniła szaleńczy krok przed dwiema godzinami.

Na miejsce tragicznego wypadku przybyły władze policyjno - śledcze, które w wyniku przeprowadzonych dochodzeń ustaliły, że Helenka już od dłuższego czasu objawiała wielkie przygnębienie. W domu Wałęskiej, która była wdową, panowała od dłuższego czasu bieda, wobec czego córka jej, Helenka, będąca uczenica 5 oddziału szkoły powszechnej, była zmuszona pomagać matce w pracy.

W bieżącym roku Helenka poszła do pierwszej Komunji świętej, a przed kilku dniami była u spowiedzi. Od chwili spowiedzi Helenka bezustannie narzekała na swój ciężki los i swym przygnębionym wyglądem wywoływała współczucie otoczenia.

W dniu wczorajszym Helenka, korzystając z nieobecności domowników, wzięła pasek swój, związała go ze starym krawatem, udała się na balkon, wychodzący na ogród i powiesiła się.

Szaleńczy krok młodego dziecka wywołał w całem mieście przygnębiające wrażenie.

Rejestracja rocznika 1911

Dziś, w czwartek, winni zgłosić się do biura wojskowo-policyjnego (Piotrkowska 212) do rejestracji, mężczyźni rocznika 1911 zamieszkali w obrębie 3 komisarjatu policji, o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K, oraz zamieszkali w obrębie 8-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery T, U, W, Z, Ż.

Jutro, w piątek winni zgłosić się do rejestracji mężczyźni rocznika 1911 zamieszkali w obrębie 3-go komisarjatu policji, o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, O, oraz zamieszkali na terenie 9-go komisarjatu policji, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L.

(b).

Pabjanice.

—o—

LIKWIDACJA STREJKU.

Onegdaj na terenie fabryki R. Kindlera odbył się wiec strejkujących robotników. Do robotników przemawiał p. Szczepiński delegat związków zawodowych przy PPS. fr.-rew. Delegat wskazał robotnikom na bezplanowość strejku i niewłaściwe przerwanie pracy jeszcze przed wymówieniem dawnych warunków. Następnie zaproponował przystąpienie do pracy i rozpoczęcie walki o poprawę przez użycie środków legalnych. Rezolucja o przerwanie strajku została odrzucona większością głosów.

Wczoraj przybyła jednak do pracy większość robotników, a resztę, przybyłą w kilka godzin potem, administracja fabryki nie wpuściła, w obawie przed agitacją za przerwaniem pracy. W dniu dzisiejszym wszyscy mają się stawić do pracy.

POŚWIĘCENIE DOMÓW SPÓŁDZIELCZYCH.

W najbliższą niedzielę przybywa do Pabjanic ks. biskup Tymieniecki, który po uroczystem nabożeństwie w kościele N. Marji Panny dokona poświęcenia 8 domów spółczesnych wybudowanych w ostatnim roku przy ul. Spółdzielczej. W związku z powyższem zapowiedziany jest szereg uroczystości, na które zaproszeni są przedstawiciele władz państwowych, samorządu oraz instytucji społecznych.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro po cenach popularnych fenomenalne widowisko Beaumarchais'ego „Wesele Figara" z pp: Jarkowską jako Zuzanną i Woskowskim jako Figaro. Chóry, orkiestra i zespół baletowy pod kierunkiem Białostockiego. Inscenizacja reż. Tatarkiewicza. Muzyka Mozarta.

W sobotę o godzinie 4 po południu kapitalna sztuka Gordina „Mira Efros" w premjerowej obsadzie, ciesząca się rekordowem powodzeniem. Ceny najniższe.

UROCZYSTOŚĆ BOGUSŁAWSKIEGO.

Stuletnią rocznicę śmierci wielkiego twórcy teatru narodowego uczci Teatr Miejski w sobotę, specjalnie przygotowanem przedstawieniem uroczej komedji Wojciecha Bogusławskiego p. t. „Henryk VI na łowach" w reżyserji E. Wiercińskiego Biorą udział: Skrzydłowska (Betsy), Malinowska (Małgorzata), Chodecki (Henryk VI), Rzęcki, Hajduga, Woszczerowicz (Milordowie), Lenk (Lurwell), Pilarski (Kokl), Krzemieński — Ryszard, Kliszewski — Młynarz.

Słowo wstępne przed premjerą wypowie Wiktor Brumer, jeden z najlepszych znawców teatru Bogusławskiego.

Nowe dekoracje pomysuł art. mal. Mackiewicza.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w czwartek i piątek trzyaktowa komedja B. Gorczyńskiego „Rzeczywistość" z Izą Kozłowską, Karoliną Lubieńską, Relewicz-Ziembińską i M. Meliną po cenach zniżonych od 1,50 do 6 zł. — Bilety w cukierni Gostomskiego do godziny 8-ej wieczorem.

TEART POPULARNY.

Dziś, w czwartek arcydzieło J. Słowackiego „Balladyna" z M. Biskupską, J. Faleńską, Z. Marcinowską, Plucińskim, Madalińskim, L. Zbuckim w rolach głównych.

W piątek „Sułkowski" St. Żeromskiego po cenach zniżonych.

„OJ MŁODY, MŁODY".

W sobotę premjera arcywesołej, pełnej ruchu i werwy komedji Aleksandra hr. Fredry (syna) „Oj, młody, młody" Role ważniejsze odtworzy stara gwardja Teatru Popularnego: S. Zielińska, Bronowska, Wernisówna, Dębicz (reżyser sztuki), Górecki, Puchalski i Tartakowicz. W roli tytułowej Stefan Michalak. — Dekoracje Eustachego Pietkiewicza.

TEATR GEYEROWSKI.

W sobotę i w niedzielę dwa razy arcydzieło Juljusza Słowackiego „Balladyna", która na scenie Teatru Popularnego odniosła pełny artystyczny sukces.

OPERA W ŁODZI.

W poniedziałek dn. 23 jedyny występ St. Gruszczyńskiego w „Trubadurze" Kierownictwo artystyczne imprezy operowej spoczywa w rękach świetnego art. opery warszawskiej Fr. Freszla. Kierownikiem muzycznym jest Teodor Rydel. Udział biorą: Liljana Zamorska (Leonora), Helena Fotygo (Azucena), Franciszek Freszel (hr. Luna) i Józef Trembiński (Ferrando).

Dekoracje K. Mackiewicza

Bilety do nabycia w kasie zamawiań w kwiaciarni Salwy ul Moniuszki 2 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

POŻEGNALNY KONCERT KWARTETU GŁAZUNOWA.

Po odniesionym na pierwszym koncercie niebywałym sukcesie, odbędzie się we wtorek, dnia 24 b. m. pożegnalny koncert znakomitego kwartetu Głazunowa, który zapisał się złotemi zgłoskami w pamięci łódzkiej publiczności. Rozentuzjazmowana publiczność, pomimo zgaszonych świateł, nie chciała opuścić sali i domagała się wciąż bisów bez końca. Artyści wybrali na swój drugi a zarazem pożegnalny koncert zupełnie nowy program, a mianowicie: kwartet smyczkowy Schuberta d-moll oraz kwartet smyczkowy Beethovena e-moll op. 59 Nr. 2.

Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

KONCERT ADY SARI.

Słynna nasza śpiewaczka, primadonna oper zagranicznych Ada Sari wystąpi w Sali Filharmonji na 3-cim mistrzowskim koncercie, który odbędzie się w czwartek, dnia 26 b. m. Ada Sari jest obecnie jedną z najznakomitszych śpiewaczek koloraturowych doby współczesnej oraz ulubienicą naszej publiczności, a każdorazowy jej występ tak w Europie, jak i w Ameryce jest wszędzie entuzjastycznie witany. Znakomita ta artystka przygotowała dla Łodzi piękny i bogaty program.

WYSTĘP MUSI DAJCHESÓWNY.

Musia Dajchesówna zaledwie 8 wiosen życia liczy, a już w jej skarbnicy duchowej wyrosły przedziwne krzewy fantazji i subtelna wrażliwość pojmowania rzeczy nieuchwytnych.

Musia Dajches jest fenomenem w dziedzinie plastyki i mimiki skala twórczości 8-letniej Musi jest bujna i żywiołowa.

Występ Dajchesówny odbędzie się w nadchodzącą niedzielę o godzinie 4-ej po południu. Młodociana artystka wypełni nowy zupełnie dotychczas niewidziany program w Łodzi w 20-tu olśniewających kostjumach. Udział w recitalu tanecznym bierze artysta Teatru Miejskiego Michał Znicz.

OSOBISTE.

P. Anna Rydel, właścicielka „Instytut de Beaute" i Szkoły Kosmetycznej powróciła z Paryża i przyjmuje osobiście.

Pełna tabela wygranych

dziesiątego dnia ciągnienia 5-ej klasy 19-tej loterji państwowej.

Pełna tabela

Zł. 25.000 nr. 129637

Zł. 10.000 n-ry: 55870 158485 177186 179501.

Zł. 5.000 n-ry: 17497 35279 40927 76467 103022 104816 106553 144468 159578 174581.

Zł. 3.000 n-ry: 48423 75031 164456

Zł. 2.000 n-ry: 6499 13134 19291 54612 72394 120023 128908 133416 158863 164628 181491

Zł. 1000 n-ry: 3321 4110 6902 13640 15102 26190 26761 33767 47323 47353 53560 66325 74792 75890 75989 78546 79775 85112 86480 86954 94565 100016 104326 105502 110374 113185 115893 116915 116946 131434 136766 149901 151540 157107 161474 179883.

Zł. 600 na n-ry: 4086 5867 5959 11361 12942 20269 25298 33101 33369 36801 40661 41000 45085 49980 61936 87275 87869 94515 99590 100735 101690 102200 128223 132779 140438 143617 149747 154865 157899 158029 158373 189764

Zł. 500: 4127 7265 7721 9232 14043 15482 16177 16492 16616 16650 16841 17067 17395 17866 22936 25332 26655 28877 32230 32431 32437 39179 37420 37826 38578 40924 41734 42228 45474 46069 56246 46890 48670 48770 49143 51315 57780 57715 59095 59438 60767 61621 62970 64455 70803 70926 72030 72855 77031 78333 78706 80084 83684 84790 85262 85428 86063 82949 90225 90633 90902 94020 94412 94601 95837 100079 102437 103342 104983 106316 108870 109838 111385 114433 117417 120474 124635 124758 127764 128214 129606 130153 130579 130927 132311 132439 133025 133642 134029 153789 135922 137014 137183 137710 138157 138291 138641 138755 139978 141184 141321 142038 142236 143069 144143 144532 144677 145447 145994 147704 149685 149925 153097 158447 159692 160800 161552 161615 162108 162322 162528 163494 164186 165183 165232 165369 165674 165740 166853 168699 168918 169983 169906 170614 173907 174911 176240 176956 181013 182205 182799.

STAWKI.

9 55 161 63 80 90 533 91 633 87 714 877 904 36 55 1029 85 239 350 584 2101 73 312 441 525 37 53 64 641 731 60 62 974 3211 78 333 55 63 466 69 502 08 93 650 75 86 779 866 68 947 69 4010 50 70 398 408 532 36 37 85 663 69 95 758 931 5159 75 525 59 61 698 763 805 47 81 981 88 6055 226 57 66 342 478 548 82 637 786 7083 237 353 87 670 931 8042 79 100 33 95 337 65 421 35 524 682 9026 38 81 83 86 201 76 390 429 535 74 632 784 830 940 95

10113 57 605 725 11108 325 94 551 75 907 12009 165 246 309 37 45 574 698 716 13007 51 99 295 388 411 543 628 34 69 717 52 812 64 14098 205 318 92 515 38 53 88 671 89 865 390 49 15005 31 92 117 43 217 64 81 94 304 34 421 36 553 57 78 680 819 69 972 16053 57 92 110 93 209 51 66 555 661 97 710 15 49 66 17033 54 55 153 204 05 38 315 38 66 79 420 37 559 609 711 72 821 91 950 18039 175 249 51 344 530 68 706 13 46 60 71 613 909 90 19116 345 518 26 44 69 618 22 56 62 778 843 85 906 09

20006 300 09 428 88 521 26 65 636 744 21018 45 62 136 43 67 228 34 84 818 95 938 47 49 22036 54 72 130 420 61 550 93 945 23043 57 88 125 201 45 365 68 408 71 79 683 723 42 862 901 24003 10 64 156 207 47 353 429 629 27 97 839 51 73 25009 20 125 34 258 72 393 98 444 74 75 732 817 72 970 89 26085 161 256 94 315 53 54 657 72 96 726 851 76 85 86 958 77 27044 143 57 466 98 543 57 726 38 28014 134 49 201 25 50 316 463 521 622 742 75 85 817 917 22 33 46 62 29046 203 8 349 783 973

30067 111 90 556 691 64 719 886 933 31018 57 93 110 440 75 523 85 640 67 748 928 43 32171 315 89 418 524 41 58 701 13 30 42 56 81 805 966 33086 92 104 69 288 392 427 30 33 617 912 45 34121 277 372 95 487 784 938 35089 155 64 271 333 505 643 68 812 63 952 63 79 88 89 36047 99 231 68 401 48 657 70 89 773 820 71 905 74 37010 127 82 217 87 393 442 509 24 63 64 718 28 891 908 67 382225 55 85 310 39 50 553 97 632 79 723 39036 55 221 29 307 50 429 567 619 901 946

40001 98 125 44 57 93 210 52 96 362 404 37 636 50 821 65 80 94 963 41188 211 26 57 388 429 69 99 529 662 722 80 95 821 63 76 919 37 42079 152 223 42 77 319 447 576 760 91 864 74 81 90 992 43030 122 76 203 95 344 55 67 78 412 31 775 815 44003 60 81 94 95 169 90 284 392 401 27 624 30 746 45123 35 97 209 58 94 329 71 85 402 38 87 501 64 83 627 67 700 23 919 29 48 59 91 46162 263 412 506 60 667 752 93 870 47044 125 64 272 79 354 509 600 86 766 974 48117 212 51 55 463 510 37 58 626 46 90 814 89 39051 336 453 87 526 27 38 82 606 31 34 41 42 731 943 944.

50005 52 123 32 66 200 483 602 759 979 51091 268 479 85 88 532 41 42 607 92 740 817 932 77 52057 64 74 190 213 43 312 61 424 37 503 76 700 13 323 75 77 962 53065 6 121 93 214 44 7 68 82 320 534 60 614 731 39 74 82 855 85 912 54033 286 323 539 58 89 612 45 59 772 75 914 18 86 55010 27 127 34 35 47 56 291 389 529 685 97 709 73 86 870 925 56016 58 197 230 349 415 67 521 84 683 719 874 57074 132 237 53 75 383 453 335 41 42 626 80 727 98 855 58058 162 77 225 29 41 73 300 11 47 402 50 76 91 570 84 5 600 41 61 761 78 83 85 888 91 59138 204 49 66 331 49 424 703 801 11 12 30

60011 609 38 725 806 23 57 914 47 61143 48 335 46 98 413 54 575 98 722 45 988 62151 63 205 64 327 46 58 403 24 32 548 62 82 86 92 721 432 76 850 938 63100 496 500 69 769 805 52 54 64074 75 148 70 314 77 461 62 71 596 668 91 729 837 66 937 58 65050 61 92 130 64 96 313 83 339 457 719 902 04 43 66026 94 127 202 48 62 325 472 96 796 98 824 73 98 943 53 67061 81 141 209 23 26 346 61 429 55 80 525 91 68040 68 141 468 98 637 41 64 74 759 98 830 42 66 969 89 69014 220 21 26 56 67 80 410 65 593 624 55 72 702 33 83 942

70021 55 88 153 220 60 314 557 59 617 19 836 64 77 983 96 71022 152 63 247 411 27 94 99 537 52 73 619 25 726 40 818 58 913 49 67 70 72003 5 51 143 394 426 61 72 676 745 850 64 99 986 73094 267 70 9 99 467 611 747 82 864 91 916 38 55 74001 38 105 11 35 66 82 203 342 433 520 29 615 72 733 92 819 50 69 96 947 53 75047 89 96 163 214 94 300433 69 521 747 91 876 940 76016 254 415 32 86 532 655 91 723 912 41 79 98 77188 266 413 56 75 503 703 31 78080 84 273 333 61 544 626 45 726 80 861 72 945 79037 64 115 24 54 251 347 529 682 823

80000 171 240 476 528 928 82 81055 91 395 467 624 38 49 700 74 811 44 92 82137 725 83032 37 48 130 41 219 78 419 89 539 672 73 838 941 84038 84 95 144 83 99 240 62 308 39 48 475 93 507 611 708 861 85144 233 488 506 57 779 90 895 86007 27 197 400 16 68 522 68 716 87048 133 74 371 534 67 98 768 862 909 12 55 95 97 18117 311 35 419 57 80 938 60 89016 53 170 213 65 356 540 44 53 669 864 990

90106 79 207 41 341 471 514 59 99 624 27 915 91127 220 61 63 344 52 65 483 633 706 827 59 63 924 92027 48 61 149 202 306 34 78 445 523 49 613 768 93090 166 200 37 56 84 309 37 524 85 711 800 20 81 947 94126 46 263 99 35'r 93 476 86 88 571 620 50 53 55 997 95115 41 240 45 46 442 503 47 707 839 900 23 96201 36 584 608 18 35 711 893 97034 296 426 90 553 909 66 98009 38 53 55 94 123 201 52 323 40 414 34 59 73 92 529 614 850 71 80 99103 7 266 342 512 71.

100147 220 389 421 81 605 54 734 820 985 101059 336 53 693 776 99 829 63 76 962 83 95 102068 87 386 95 474 514 17 30 650 764 76 103207 32 7 50 7 351 52 65 492 203 657 723 45 91 817 98 951 76 104024 219 49 54 370 95 403 18 682 746 52 86 813 981 105034 45 113 213 320 43 73 82 91 609 25 719 75 91 852 916 91 106056 79 96 127 87 216 55 320 497 692 766 74 937 57 107047 71 116 229 91 305 403 5 592 711 88 825 48 960 94 108026 148 349 492 593 655 76 826 999 109084 92 99 208 10 38 85 301 66 422 524 66 650 705 75 943 43

110002 24 66 139 46 94 528 42 43 739 88 831 111024 29 437 647 738 823 31 112026 39 44 412 60 378 86 403 53 78 557 626 40 721 822 29 925 94 113112 73 343 69 439 623 736 47 92 843 86 114082 173 249 91 397 407 15 20 52 555 78 610 19 735 948 115082 100 55 59 289 357 521 76 671 709 63 89 810 22 44 993 116007 20 60 40 144 49 90 210 13 96 374 59 94 99 446 87 88 511 12 613 19 53 812 25 988 117046 96 112 49 263 71 427 43 526 38 771 924 26 76 118012 69 127 63 249 384 440 83 514 28 45 647 66 76 81 773 901 16 29 87 119197 219 404 669 800 919 65

120014 113 17 47 228 31 98 302 16 69 446 572 89 813 981 121050 80 226 83 319 81 600 86 708 122101 82 251 87 338 39 69 464 84 771 123008 106 243 50 484 576 611 738 846 94 124029 32 55 61 108 70 360 497 540 43 602 11 207 20 834 125042 168 221 45 326 427 43 98 559 78 87 644 72 81 761 801 19 57 916 82 96 126065 121 221 371 92 462 502 54 711 24 857 909 29 127005 047 113 204 73 334 72 492 750 942 58 128008 033 113 79 222 41 331 64 447 82 601 22 43 705 48 72 826 44 945 72 129058 156 264 316 44 470 79 80 576 81 749 809 74 95 916 40 42

130051 84 107 12 55 72 238 412 49 622 701 14 79 80 91 822 37 64 74 902 58 74 91 131094 142 394 457 564 68 635 44 717 57 932 132004 89 144 256 328 339 483 89 99 506 653 78 722 45 93 889 998 133071 101 34 60 398 518 44 608 822 44 977 134083 97 146 216 54 360 70 97 419 44 97 567 85 659 67 782 851 914 15 135081 165 74 232 33 313 73 542 66 68 77 648 772 821 136034 51 109 75 215 67 300 13 37 11 84 403 85 619 81 777 137026 28 133 270 307 81 481 518 98 674 789 94 138001 09 27 84 171 220 24 57 334 58 79 541 635 31 500 59 841 97 907 45 63 75 139008 48 99 131 218 50 77 328 66 482 513 29 693 711 930.

140000 288 303 45 50 499 502 06 11 21 798 908 13 61 141038 49 51 63 71 133 370 89 508 09 37 90 601 60 715 27 65 863 67 931 142019 100 33 65 80 222 75 77 343 434 73 505 40 68 634 704 17 849 80 933 143082 215 32 361 503 94 666 84 727 34 883 984 86 88 144192 263 326 435 538 718 47 78 887 145003 60 100 02 66 248 400 18 24 48 521 32 793 863 975 83 146008 14 18 42 146 55 67 70 81 414 26 43 50 519 765 73 841 47 147009 12 29 170 283 339 66 425 660 84 86 784 808 148043 57 92 105 126 130 172 181 278 80 338 476 512 57 623 814 15 30 933 45 78 149150 98 259 365 421 22 68 670 707 40 593 98

150052 161 245 303 490 538 788 808 900 44 151041 219 36 321 402 96 541 42 706 901 87 152085 217 323 25 81 97 820 153051 54 303 25 44 73 456 61 62 596 608 13 726 807 58 918 64 154036 189 244 50 57 71 322 58 89 481 614 777 811 155123 24 61 405 85 914 156042 81 86 103 50 455 82 597 624 988 157069 113 242 90 453 89 690 731 810 70 904 36 158001 120 24 54 226 29 314 46 64 438 515 95 664 85 722 55 860 933 159043 95 120 215 33 375 411 636 75 758

160014 98 106 238 373 384 254 79 90 617 710 813 941 161063 159 247 96 319 28 94 5 416 26 62 89 511 28 90 703 834 62 78 162180 286 98 318 25 31 96 410 58 64 78 545 619 774 825 87 163041 72 75 178 84 94 454 554 62 625 49 60 735 52 837 901 164082 200 30 313 406 53 82 568 612 17 57 742 72 885a 90 924 165023 125 290 390 682 99 887 947 79 166123 268 70 5 370 489 690 746 805 45 167001 32 92 102 55 300 66 446 521 26 96 672 77 704 47 819 40 168020 171 256 58 90 612 24 746 838 42 43 913 37 169007 25 126 31 66 339 66 423 808 23 68 958.

170035 84 100 16 27 49 379 456 72 94 599 747 75 822 903 171145 59 208 35 73 414 69 530 618 29 87 702 885 983 172179 337 38 590 611 722 834 902 32 173028 34 50 137 60 211 97 524 54 69 610 743 65 80 174154 333 504 660 78 826 87 922 175032 105 57 352 487 534 633 708 98 831 906 176003 134 219 26 71 502 653 770 817 177018 290 300 49 482 536 73 620 730 61 823 178099 103 19 78 250 65 67 302 23 97 531 95 651 53 752 57 802 919 50 179060 138 286 96 422 90 541 810 919 23 180082 107 18 34 325 31 43 634 809 54 97 181100 212 78 81 304 47 406 77 519 622 27 32 33 52 182008 288 305 449 586 603 742 800 55 75 183034 497 501 13 62 616 40 748 184439 525 606 9 31 751 63 876 911 32 87

Łódź jest odcięta od świata.

Wszelka bezpośrednia komunikacja kolejowa z Zachodem i Wschodem ma być uniemożliwiona.

Magistrat oraz izba przem.-handlowa winny niezwłocznie interwenjować.

W przyszłym miesiącu odbędzie się w Warszawie międzynarodowa konferencja kolejowa, która będzie miała za zadanie uzgodnienie rozkładów jazdy. Jest to doroczny zjazd przedstawicieli wszystkich państw, na którym w roku ubiegłym w Wiedniu, zapadły decydujące uchwały odnośnie zmiany trasy pociągów międzynarodowych z Łodzi Kutno — Strzałkowo.

W ubiegłym roku nie można już było nic w tej sprawie przedsięwziąć, obiecano nam wszakże, że, po roku próby, **władze kolejowe rozpatrzą raz jeszcze wszelkie pro i contra i zredagują odpowiedni wniosek na międzynarodową konferencję.**

Obecnie zdołaliśmy otrzymać wnioski, zgłoszone na zjazd, a dotyczące Polski. Wnioski te wprowadzają bardzo doniosłą zmianę w międzynarodowej komunikacji, absolutnie jednak **nie uwzględniają interesów naszego miasta.**

Pierwsza zmiana dotyczy pociągu luksusowego Paryż — Warszawa, przychodzącego dotychczas trzy razy w tygodniu do Warszawy. Otóż projekt przewiduje, miast tego pociągu luksusowego, **zwykły pociąg pośpieszny, ale codzienny.** Pociąg ten kursowałby na przestrzeni Paryż — Poznań — Warszawa, **omijając w dalszym ciągu Łódź,** której mieszkańcy będą mieli do wyboru, **albo jechać do Warszawy** o ile reflektować będą na dobre miejsca, **albo też przejechać się do Poznania** i tam przesiąść się do pociągu paryskiego.

Mógłby kto pomyśleć, że właściwie nic się nie zmieniło — gdy tymczasem jest wielka zmiana na gorsze, którą niebawem łodzianie odczują na swojej skórze. Chodzi o to, iż ten codzienny pociąg pośpieszny Warszawa — Paryż łączyć się będzie stale w Warszawie z pociągiem pośpiesznym Stołpce — Niegorełoje — Moskwa — Władywostok.

Wobec ożywionego ruchu na tej linji, pociąg idący z Warszawy do Paryża, będzie cieszył się tak wielką frekwencją, że nie będzie mowy o tem, by ktokolwiek z mieszkańców naszego miasta mógł otrzymać wygodne miejsce w Poznaniu, co wszak jest pierwszym warunkiem długiej podróży. Nim ten pociąg dojdzie do Poznania, może być już szczelnie zapełniony i ci łodzianie, których nie stać na numerowaną pierwszą klasę, narażeni będą na to, że nie otrzymają miejsca siedzącego.

Będą więc musieli, nolens volens, na kilka godzin wcześniej wyjechać do Warszawy i tam czekać na pociąg.

Miast poprawy, nastąpiło więc pogorszenie. Liczyliśmy na przywrócenie pociągów międzynarodowych, a **utrudniono nam jeszcze bardziej komunikację z Zachodem.**

Drugi wniosek polega na uruchomieniu specjalnego pociągu pośpiesznego **Lwów — Budapeszt.** Wydawałoby się, że ten wniosek nie dotyczy właściwie Łodzi, gdyż i tak, chcąc jechać ze Lwowa dalej, trzeba było przedewszystkiem pojechać do Lwowa.

Tymczasem okazuje się, że wniosek przewiduje, iż pociąg ten prowadzić będzie specjalne wagony z **Budapesztu do Krakowa, Warszawy, Poznania** i naodwrót specjalne wagony do tego pociągu iść będą z **Krakowa, Warszawy, Poznania do Lwowa.**

A Łódź? O tej znów nikt nie pomyślał. Nie pomyślał o tem, że wobec uruchomienia specjalnych wagonów z innych miast do Lwowa, trzeba będzie albo o kilkanaście godzin wcześniej wyjechać z Łodzi, tracąc drogocenny czas, albo też narazić się na konsekwencje braku miejsca, wobec stwierdzonej wielkiej frekwencji podróżnych z Polski do Węgier.

I pod tym względem potraktowano nas po macoszemu.

Trzeci wreszcie wniosek proponuje wprowadzenie **jeszcze jednego pociągu pośpiesznego Warszawa — Wiedeń.** W tym wypadku dla nas nie zachodzi żadna zmiana, albowiem do Wiednia musieliśmy zawsze przesiadać na stacji węzłowej Koluszki.

I na tem koniec. O przywróceniu dla Łodzi pociągów międzynarodowych niema mowy.

Wnioski powyższe są dopiero przygotowane, zgłoszone będą za miesiąc, najwyższy tedy czas, by Łódź zabrała w tej sprawie głos i raz wreszcie spowodowała uwzględnienie jej potrzeb i interesów, które, ze względu na charakter przemysłowy i handlowy naszego miasta, więcej ma styczności z zagranicą, aniżeli Poznań czy Kraków.

Wszelkie projekty w dziedzinie międzynarodowych rozkładów jazdy układane są pod kątem interesu ogólnopaństwowego. Jest to zrozumiałe i nie podlega dyskusji. Ale przecież nie można stale zaniedbywać miasta, będącego jądrem gospodarczym państwa.

Tymczasem u nas spotykamy to nie wytłumaczone zjawisko, że stosunki w tej dziedzinie nie tylko że się nie poprawiają, ale przeciwnie, **z roku na rok pogarszają.**

Gdy w ubiegłym roku przeniesiono trasę pociągów międzynarodowych z Łodzi do Kutna, motywowano to chęcią wzmożenia ruchu tranzytowego w Polsce, obiecano wszakże, że po rocznej próbie będzie można nad tem zastanowić się jeszcze.

Rok minął. Oficjalne statystyki kolejowe stwierdziły, że **fakt przeniesienia trasy, nie spowodował żadnych większych zmian w ruchu tranzytowym.** Zmiany były tak nieznaczne, wynoszące zaledwie 3—4 procent, że nie opłacało się pozostawiać Łodzi, związanej tysiącznemi nićmi interesów z zagranicą, na bocznym szlaku kolejowym.

Czy pomyślał kto jednak o zmianie? Nie. Przeciwnie, opracowano nowe wnioski, bardziej jeszcze komplikujące komunikację naszą z zagranicą.

Konferencja międzynarodowa odbędzie się już za miesiąc. Za miesiąc zapadną uchwały, które zatwierdzą rozkład jazdy na cały rok i później **żadna siła nie będzie w stanie go zmienić.** Nie wolno więc tracić ani chwili cazsu. Odpowiednie kroki powinna poczynić w pierwszym rzędzie **izba przemysłowo-handlowa w Łodzi oraz wszystkie czynniki, mogące swym wpływem spowodować zmianę.**

Nie wolno tej sprawy zaniedbać. Konferencja kolejowa państw europejskich odbędzie się w ściśle wyznaczonym terminie. Najmniejsza zwłoka spowodować może zaprzepaszczenie sprawy znów na długi rok.

Sum.

Bicze z piasku.

Pochwała głupoty.

Ludzkość dzieliła się dotychczas na dwie kategorje: młodych genjuszów i starych idjotów. Do kategorji młodych genjuszów — przynajmniej we własnem przekonaniu — zaliczała sama siebie automatycznie ta część ludzkości, która przebyła już szczęśliwie trudny okres ząbkowania, a nie ukończyła jeszcze 24 lat życia. Ta sama część ludzkości zaliczała pozostałą część ludzkości do kategorji drugiej, t. j. starych idjotów.

I trwał sobie od Adama i Ewy ten sprawiedliwy podział świata i wszystkim było z tem dobrze, aż tu nagle przychodzi sobie taki pan, co się nazywa Steinach, i cały ten wiekami i tradycją ustalony porządek rzeczy wywraca do góry nogami.

Gdy o tem przeczytałem w niedzielnej „Republice", to mię dreszcz przeszedł. Steinach ogłasza, że odtąd nie będzie głupców na świecie, że wystarczy zaszczepienie odpowiednich hormonów, by najgorszy idjota stał się genjuszem.

Samo nazwisko wynalazcy świadczy, że mamy do czynienia z nowym żydowsko - masońsko - bolszewickim manewrem.

Nie dość, że przed paru laty przez stosowanie odmładzających szczepionek naruszył odwieczny podział ludzkości na młodych genjuszów i starych idjotów — bo skąd tu brać starych idjotów, skoro wszyscy będą odmłodzeni? — ale teraz rusza nowym konceptem i eliminuje wogóle głupców i idjotów z oblicza świata.

Niby jakto, proszę p. Steinacha, świat samych genjuszów, bez głupców, bez idjotów, na których tle dopiero nabiera wartości rozum? Co będzie wart genjusz, jeśli pierwszy lepszy dureń będzie go miał nie mniej np. odemnie? Żebym ja, obcując z kochanym bliźnim miał być pozbawiony moralnej satysfakcji, że mój rozmówca jest skończonym bałwanem, żebym nigdy nie mógł zadokumentować mojej bezsprzecznej wyższości... nie, na to niema zgody, panie Steinach!

Czy pan się zastanowił choć na chwilę, jaki wszechświatowy kryzys wywołałoby urzeczywistnienie pańskiej chimery? Czy pomyślał pan o tem, że trzy czwarte ludzkości popadło by w skrajną nędzę? że świat składałby się wprawdzie z samych genjuszów, ale te genjusze pozdychałyby z głodu, albo doprowadzone do rozpaczy urządziłyby taką rewolucję, przy której przewrót bolszewicki wydawałby się tylko niewinną igraszką podlotków?

Pomówmy rozsądnie, panie Steinach.

Przecież świt żyje z własnej głupoty. Odebrać mu ją, to znaczy uciąć gałąź, na której wisi, lub mówiąc stylem urzędowym „odjąć minimum egzystencji, potrzebnej do życia".

Przedewszystkiem runęłoby szkolnictwo. Po djabła komu nauka, szkoła, uniwersytet — kiedy jest genjuszem? Przez to samo wszyscy, na całym wielkim świecie, nauczyciele, pedagogowie i profesorowie znaleźliby się na bruku, niemając z czego żyć. To samo by się stało z młodzieżą szkolną. Przy dotychczasowym systemie świat przykuwa do ławy szkolnej na przeciąg lat 15 kilkaset miljonów młodzieży, skoro jednak upadnie nauczanie, cały ten kontyngent będzie bąki zbijać po świecie i płatać psie figle. Strach pomyśleć coby się działo!

Następnie — armje przestaną istnieć, upadnie militaryzm.

Czy przypuszcza Pan, że znalazłby się taki głupi genjusz, któryby się zgodził najlepsze lata życia trawić na idjotycznej mustrze: raz - dwa, raz - dwa! w lewo, w prawo! a później przez pięć lat siedzieć w rowie i pukać z karabinu do genjusza z vis - a vis?

Następny kryzys — to ustrojów państwowych i systemów politycznych. W społeczeństwie genjuszów trudno sobie wyobrazić np. agitację przedwyborczą. Ludzie rozumni, idący na lep haseł partyjnych, zaciekle wiecujący, walczący o mandaty, a później przelewający z pustego w próżne — toż to humorystyka! Ktoby słuchał wszelkich agitatorów, polityków, parlamentarzystów, ktoby im wierzył? Wobec tego niezliczone ich rzesze poszłyby na zieloną trawkę.

Wszystkie międzynarodowe zjazdy, kongresy, konferencje, które obecnie trzęsą światem automatycznie zrobią wtedy klapę. Bo i jakże może być inaczej? Czy zjazd genjuszów mógłby przez trzy tygodnie obradować, przypuśćmy, w Amsterdamie, łysieć i pocić się z wysiłku, jak „uzgodnić stanowiska" i ostatecznie załatwiać sprawę krakowskim targiem? Nie, takie genjusze zjechałyby się, pogadałyby ze sobą pięć minut i — sprawa skończona. Dobrze, ale z takiej trzytygodniowej konferencji żyją przecież miljony ludzi: setki polityków, hotelarzy, kupców, kucharzy, kelnerów, ministrów, dziennikarzy itp. itp. Czy wolno im z lekkiem sercem chleb od ust odejmować?

A giełda, a bankowość, a handel, a tysiące innych dziedzin życia, które między nami mówiąc, polegają na nabieraniu jednych przez drugich, czy mogłyby istnieć przy tak niewdzięcznej klijenteli, któraby się nabrać nie dawała?

Czy nie dość? Czy nie udowodniłem czarno na białem, że zmądrzenie wszystkich idjotów świata byłoby kataklizmem, jakiegoby ten świat nie przetrwał?

Tak, głupota to sól świata, to oś, dokoła której życie ludzkości wiruje, to tego życia drożdże, na których cały ten bałagan rośnie, to motor, który wprawia w ruch tą djabelską karuzelę. Usunąć głupotę — to usunąć grunt z pod nóg ludzkości, to stworzyć pustkę, zabić życie samo, które nie jest czem innem, jak zorganizowaną eksploatacją głupoty.

Tylko wróg ludzkości może się porwać na majestat głupoty!

Ręce przy sobie!

Wspólnym wysiłkiem odeprzemy zbrodniczy zamach na odwieczny podział ludzkości na starych idjotów i młodych genjuszów, którzy wszakże nie są również niczem innem, jeno staremi idjotami — dla następnego po nich pokolenia.

Padalec.

Z muzyki.

—o—

Kwartet Głazunowa.

Na inaugurację sezonu dyrekcja Alfreda Straucha zaangażowała zespół kameralny, dotąd u nas nieznany, rosyjski, kwartet smyczkowy, występujący pod firmą słynnego kompozytora, Głazunowa.

Trzeba przyznać, iż zespół ten odrazu zjednał sobie uznanie naszej publiczności, która przecież nie jest naogół tak skora do entuzjazmowania się tym rodzajem twórczości muzycznej, jakim jest mało u nas krzewiona, a jeszcze mniej uprawiana muzyka kameralna.

Wybitne walory odtwórcze czwórki kameralistów rosyjskich stawiają „kwartet Głazunowa" w rzędzie najprzedniejszych współczesnych zespołów. Każdy z uczestników — to wirtuoz swego instrumentu, stąd też wypływa znakomita pewność techniczna i swoboda traktowania poszczególnych partji. Jako całość zespół jest zgrany idealnie, interpretacja pulsuje żywą i dosadną rytmiką, wydobywa maximum piękna i subtelności odcieni dynamicznych, co w połączeniu z barwnym i szlachetnym tonem instrumentów składa się na brzmienie całości wprost doskonałe.

Program wieczoru, po za bardzo już ogranym i myszką trącącym kwartetem Griega, zawierał bezsprzecznie najpiękniejszy utwór kameralny Czajkowskiego, kwartet es-moll, oraz nieśmiertelną „Passacaglię" Haendla w przeróbce na skrzypce i altówkę Halvorsena.

Zapowiedź powtórnego koncertu świetnego zespołu kameralistów rosyjskich budzi zrozumiałe zainteresowanie szerokiego ogółu miłośników muzyki.

L. P.

ZE SZKOŁY RYTMIKI, PLASTYKI I TAŃCA ARTYSTYCZNEGO. H. KRUKOWSKIEJ I L BORUŃSKIEJ.

W poniedziałek, dnia 16 września rozpoczął się nowy rok szkolny. Uczenice zostały podzielone na grupy według wieku i umiejętności. Program dla dzieci, które przyjmowane są od lat 4-ch, przewiduje obok gimnastyki rytmicznej i plastyki, także kapelę dziecięcą, gry i zabawy rytmiczne, które są bezwątpienia największą uciechą dla najmłodszej naszej dziatwy. — Program dla dorosłych, mający na celu rozwinięcie sprężystości mięśni, swobody i pewności ruchu, umuzykalnienie oraz rozwinięcie poczucia rytmicznego, wreszcie szkolenie zespołu tanecznego obejmuje wszelkie przedmioty wchodzące w skład gimnastyki rytmicznej i tanecznej.

Zapisy przyjmuje sekretarjat szkoły, Wólczańska Nr. 57, od godz. 12—2 i 4—7 po południu. elefon 12-69.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 14 września r. b. w Krynicy i tamże pochowany, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek

b. p.

OWSEJ BARATZ

przeżywszy lat 65.

O czem zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Stroskana Rodzina.

Pabjanice flirtują z Melpomeną

Magistrat zawarł umowę z dyr. Adwentowiczem.

Pabjanice, we wrześniu.

Pabjaniczanie niejednokrotnie denerwują się, gdy łódzka prasa pisze o ich mieście, jak o miasteczku.

Jakie tam „miasteczko" Pabjanice? 50 tysięcy mieszkańców, dwie gazety własne, tramwaj miejski, taksówki, codzień nowa afera, poważny teatr... ładne mi „miasteczko!" — mruczy z przekąsem przeciętny pabjaniczanin.

O, bo Pabjanice, to ambitna sztuka! Bronią się, jak mogą, aby brudna Łódź ich nie wchłonęła, i robią, co mogą, aby śladami Łodzi podążyć, naturalnie w rzeczach dobrych.

Ostatnio miasto uwzięło się na teatr. Instytucja ta ma licznych i gorących wielbicieli. Szczególniejszym zaś mecenasem Melpomeny jest u nas magistrat.

Magistrat posiada piękną salę teatralną w kinie miejskiem. Widownia liczy 800 miejsc siedzących. Rozporządzając takim przybytkiem, magistrat daje schronienie różnym trupom objazdowym, a najczęściej Teatrowi Miejskiemu w Łodzi. Stosuje przytem tę rozumną politykę że z porządnych teatrów nie wymaga nadzwyczajnych podatków, przeciwnie jeżeli teatr daje wartościowe widowiska, a rezultat kasowy jest słaby, magistrat chętnie rezygnuje z wszelkich opłat, aby tylko artyści w dobrych humorach wyjechali z miasta.

Stąd też w ostatnim roku widzieliśmy na scenie pabjanickiej takie gwiazdy, jak Malicką, Messalkę, Pogorzelską, Frenkla, Węgrzyna, Stępowskiego, Jaracza, Adwentowicza, Stanisława Gruszczyńskiego oraz cały szereg gwiazd muzy lekkiej, nie mówiąc już o stałych wizytach łódzkich teatrów.

W przedstawieniach tych szwankowała tylko strona dekoracyjna.

Ostatnio miasto postanowiło postawić teatr na europejskim poziomie pod każdym względem.

Przy pomocy art-mal. p. Mackiewicza zmieniono całkowicie szaty zewnętrzne sali kina miejskiego, która obecnie wraz z foyer wygląda b. efektownie. Specjalna komisja obmyśliła plan udoskonalenia sceny i otó obecnie znajdują się w robocie dyskretne i wielobarwne rampy, reflektory, dekoracje, czyni się poszukiwania za meblami — słowem potraktowano rzecz całkiem poważnie.

Zawarto już umowę z dyr. Adwentowiczem, który będzie co poniedziałek zjeżdżał do Pabjanic z wszystkiemi łódzkiemi premjerami w premjerowej naturalnie obsadzie.

Nie obeszło się przytem bez pewnej konkurencji z dyr. Gorczyńskim, który zostawił w Pabjanicach dobre wspomnienie i reflektował na stałe przyjazdy do Pabjanic.

Sezon teatralny rozpoczynamy w Pabjanicach w dniu 23 b. m. „Weselem Figara". Prace nad przygotowaniem odpowiedniej oprawy dekoracyjnej są w toku. Czuwa nad niemi p. Mackiewicz.

Jak z powyższego wynika, Pabjanice nie chcą jeździć do Łodzi na widowiska teatralne. Ambicja im podyktowała stworzenie własnej siedziby teatralnej, w której w dniu 23 września po uderzeniu dźwięcznego gongu rozpocznie się poważny flirt z łódzką Melpomeną.

Wat.

Pieczywo, cukierki i owoce

muszą być należycie przykryte i opakowane.

Wielokrotnie poruszaliśmy sprawę ulicznej sprzedaży artykułów żywnościowych, która odbywa się w warunkach niehigjenicznych, urągających wszelkim zasadom zdrowot. Apel nasz nie pozostał bez echa — zainteresowały się nim władze i oto w dniu wczorajszym urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał specjalny okólnik w powyższej sprawie, który w znacznym stopniu przyczyni się do poprawy stosunków.

W okólniku tym ministerstwo poleca, wobec nasilenia duru brzusznego i celem zapobieżenia szerzeniu się przypadków epidemicznych, spowodowanych niehigjenicznym sposobem sprzedaży, wprowadzenie szeregu zarządzeń i stosowanie bardzo surowych kar za nieprzestrzeganie ich.

W pierwszym rzędzie **nie wolno będzie więcej sprzedawać na ulicy cukierków, które nie posiadają oddzielnego opakowania.** Następnie, wobec wielokrotnego stwierdzenia, że sprzedaż wyrobów cukierniczych, jak ciastek, pierników, chałwy itd. oraz pieczywa, odbywa się w warunkach niehigjenicznych wszystkie te wyroby muszą być umieszczone **bezwarunkowo pod szkłem.**

Nie wolno więc trzymać pieczywa w koszykach, na wozach, na straganach, lecz bezwarunkowo w szklanych gablotkach — to tylko bowiem może dać gwarancję utrzymania warunków sanitarnych.

W dalszym ciągu wszystkie bez wyjątku owoce, muszą stale znajdować się pod przykryciem z czystej gazy muślinowej, a sprzedaż lodów ma się odbywać w sposób, zabezpieczający produkty przed zanieczyszczeniem.

Na podstawie tych wskazówek wyda specjalne zarządzenie starostwo grodzkie. Niestosowanie się do przepisów, nie będzie już karane doraźnie zapłatą 1 złotego, jak obecnie, lecz **karą grzywny do 1000 złotych lub aresztu do 3 miesięcy** albo też obydwiema karami łącznie, niezależnie od tego przedmioty handlu zostaną skonfiskowane.

Zarządzenie to, powitane z wielką radością przez ogół mieszkańców naszego miasta, przyczyni się wreszcie do usunięcia nieprawdopodobnych, potwornych wprost stosunków, panujących na rynkach łódzkich i na ulicznych punktach sprzedaży. (—is).

RADJOPROGRAM

11.56 — Sygnał czasu, hejnał marjacki. 12.05— Koncert z płyt gramofonowych. 12.50 — Wiadomości z P. W. K. 13.00 — Komunikat meteorologiczny. 15.40 — Komunikat gospodarczy. 16.15 — Komunikaty L.O.P.P. 16.30 — Program dla dzieci. 17.25 „Wśród książek" 17.50 — Ostatnie nowiny z Wystawy. 18.00 — Koncert popołudniowy solistów. 19.00 — Rozmaitości. 19.56 — Sygnał czasu. 20.05 — Przemówienie w jęz. angielskim p. t. „Rola młodzieży w nowoczesnem życiu ekonomicznem" — wygłosi p. Charles Dewey (junior). Treść w jęz. polskim będzie odczytana po przemówieniu). 20.30 — Koncert wieczorny w przerwie p. Tad. Bocheński odczyta „Opowieść o nocy polarnej" Stan. M. Salińskiego. 22.00 — Komunikaty: meteorologiczny, PAT, policyjny i sportowy. 22.45 — Muzyka taneczna z „Oazy".

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 81). (b)

Wacław Dobrowolski

w swojej pracowni.

Aby poznać malarza, aby zaznajomić się blisko z jego artystyczną indywidualnością, nie wystarcza, oczywiście, „obejrzeć sobie" mniej lub więcej dokładnie kilku jego obrazów na wystawie — choćby nawet najlepszych z jego twórczości.

Dopiero wizyta w pracowni artysty, bliższe zaznajomienie się z jego twórczością u źródła, poznanie sposobów, i wysiłków, jakiemi dochodzi on do swych rezultatów — dają pełny obraz, na podstawie którego można wydać objektywny sąd.

Wacław Dobrowolski, znany szerokim sferom łódzkiej inteligencji, już od lat kilku w Łodzi osiadły malarz, należy właśnie do tych artystów, na których twórczość godzi się zwrócić uwagę, poznawając ją u źródła. Bowiem jest to twórca o nawskroś indywidualnej fizjognomji duchowej, kroczący własnemi ścieżkami, nie troszczący się zbytnio o to, co jest w sztuce „modne", ale o to, co pod jego własnym kątem widzenia wydaje mu się konkretnym celem dążenia do piękna.

W pracowni p. Dobrowolskiego ściany obwieszone są licznemi portretami i pejzażami, z których każdy zdradza przedewszystkiem absolutną pewność ręki pod względem rysunku oraz najkonsekwentniejszy realizm w polichromicznem ujęciu objektu.

— Jestem uczniem leningradzkiej akademji malarskiej, mówi p. Dobrowolski. Mistrzem moim był znakomity profesor Sawiński, par Excellence realista, entuzjastyczny zwolennik i propagator klasycyzmu, czy też — jak kto woli — neoklasycyzmu. Szkole prof. Sawinkowa zawdzięczam bardzo wiele. Nauczyłem się patrzeć naturalistycznie na objekty malarstwa, i zdobyłem przedewszystkiem tę nienaruszalną świadomość, że twórczość artystyczna nie może polegać na kaprysie, na traktowaniu pracy pod wpływem mniej lub więcej chwilowego t. zw. „natchnienia" ale na rzetelnym wysiłku, popartym rzetelną znajomością „rzemiosła". To też zwracam wielką uwagę na rysunek, równocześnie zaś staram się skojarzyć go z kolorem w ten sposób, aby oba te czynniki tworzyły harmonijną całość, aby barwa, której zadaniem jest wywołanie nastroju, nie zacierała kształtu, który jest przecież elementarną podstawą dzieła.

Z takiego poglądu wypływa konsekwentny realizm Dobrowolskiego. Twórczość swą opiera on na realnem patrzeniu na naturę — na docieraniu do jej piękna drogą rozmiłowanego obcowania z nią. Przez obserwację zbliska rozszerza on swój pogląd na kształt i barwę, uważając, że oddalenie się artysty od przyrody równa się upadkowi sztuki.

I trudno, rzeczywiście odmówić wygłaszającemu takie poglądy artyście pewnej racji i logiki w rozumowaniu, skoro na poparcie swych poglądów ma on za sobą szereg świetnych płócien, stanowiących dość wymowne ich potwierdzenie. W portretach swych łączy Dobrowolski współczesny impresjonizm z cechami klasycznego malarstwa i—zdaje się kpić zwycięsko z wszelkich nowoczesnych i najnowocześniejszych prądów... Obrazy jego mają moc przekonywującą, mówią same za siebie, mistrzostwem wykonania dowodząc jakby, że rzeczywiście — nawał różnych „-izmów" w sztuce wprowadza do niej jakby destruktywizm, podczas gdy wzorowanie się na starej, klasycznej sztuce (poparte, oczywiście, współczesną techniką i współczesnem uświadomieniem z zakresu estetyki) daje niepoślednie dzieła artyzmu.

Szkoda jedynie, że przeważającemi ilościowo dowodami rzeczowemi artystycznych poglądów Dobrowolskiego służą — portrety. Widzimy na ścianach pracowni jego wprawdzie również liczne krajobrazy, przywiezione z Włoch: obrazy te wykazują tak samo wszelkie zalety szczerego talentu: konstruktywizm, polegający na misternem wgłębianiu się w tajniki objektu, drobiazgową pracowitość obok prawdziwie artystycznego ujęcia całości w barwie — a jednak „siła" Dobrowolskiego zdaje się leżeć głównie w dziedzinie „kultu ciała", wzorowanego bodaj na helleńskich, klasycznych arcywzorach.

Remus.

KURJER HANDLOWY

NA RYNKU PIENIĘŻNYM.

Sprawozdania z ostatnich tygodni na rynku pieniężnym wskazują na pewną istotną przemianę, zarysowującą się coraz wyraźniej. Jest mianowicie niezaprzeczalnem poważne potanienie pieniądza na rynku prywatnym i to dla wszystkich kategorji weksli.

Rynek prywatny pieniężny od kilku tygodni stoi pod znakiem poszukiwania t. zw. pierwszorzędnego materjału. Stawki dla tego materjału, opadając systematycznie, zeszły do 1,4 nawet 1,3 procentu w stosunku miesięcznym. Wzrost aktywności banków akcyjnych w zakresie operacji kredytowych odbierał prywatnemu rynkowi materjał; przyczyniło się to niewątpliwie do zaznaczonego spadku stawek. Obecnie zaś — przy tak zniżonych stawkach — powstaje istotna konkurencja między prywatnym rynkiem a bankami, bowiem stawki dotychczasowe tych ostatnich, po doliczeniu prowizji obrotowej, kosztu zatrzymywania pewnej części sumy zdyskontowanej na zabezpieczenie „na średnią walutę", prowizji za praktykowane w związku z operacjami kredytowemi tranzakcje walutowe, są niejednokrotnie równe już stawkom na prywatnym rynku.

W obecnej sytuacji jeżeli chodzi o materjał pierwszorzędny — to istotna różnica pomiędzy bankami a rynkiem pozabankowym leży bodaj tylko w łatwiejszem umieszczeniu na tym ostatnim papierów, o dłuższym terminie płatności.

Konkurencja banków z rynkiem prywatnym pozabankowym w zakresie materjału pierwszorzędnego z natury ułatwiła dyskonto materjału pośledniejszego co do jakości. Również więc stawki tego rodzaju materjału wekslowego musiały się obniżyć.

Przebieg wypadków na rynku pieniężnym raz jeszcze wskazuje jak trudno bawić się w jakiekolwiek proroctwa w naszych ciągle jeszcze płynnych warunkach gospodarczych i jak bardzo pożądaną jest wstrzemięźliwość w sądach nawet co do najbliższej przyszłości.

Wszelkie rachunki logiczne kazały liczyć się z zaostrzeniem napięcia na rynku pieniężnym w kraju ku jesieni, w związku z trudnościami przy sfinansowaniu zbiorów przy obecnem położeniu rolnictwa; także wobec normalnego wzrostu aktywności przemysłu na jesieni i przeprowadzenia przez szereg przemysłów o tym czasie głównej kampanji. Stało się wprost przeciwnie i zarówno w okręgach rolniczych jak i przemysłowych stopa procentowa poczęła szybko opadać. Nasycenie pieniądzem okazało się znacznie większe, aniželi przypuszczano. Pewien wzrost aktywności zarówno kredytu publicznego jak i bankowego zmienił — jak widać — gruntownie oblicze rynku pieniężnego.

Oczywiście, nie należy mylić dwóch zjawisk: przemysł i handel, dalej i to bodaj w coraz wyższym stopniu, cierpi na brak kapitału obrotowego, zwłaszcza po zniszczeniach jakie w nim poczynił kryzys; jego finansowa sytuacja przynajmniej jeżeli chodzi o włókiennictwo — nie doznała poprawy. Z drugiej atoli strony okazało się, że istnieje, więcej aniżeli sądzono, możliwości dopływu wolnego pieniądza z zewnątrz i tu właśnie leży przyczyna nieprzewidzianych zmian.

Stwierdziliśmy, jak trudno je było przewidzieć. Ten też argument każe nam na dalszą przyszłość okazać powściągliwość w wypowiadaniu przypuszczeń.

a.

Obniżenie stawek
średniej dochodowości.

W związku z nadzwyczajnem posiedzeniem komisji podatkowej o którem donosiliśmy już w dniu wczorajszym delegacja izby przemysłowo-handlowej w Łodzi udała się do p. prezesa łódzkiej izby skarbowej Towarnickiego i przedstawiła sprawę stawek średniej dochodowości, które to stawki według opinji sfer gospodarczych okręgu łódzkiego, ustalcne zostały w większości wypadków w nadmiernej wysokości.

W wyniku powyższej konferencji przedstawicieli izby przemysłowej handlowej z prezesem Towarnickim uzgodniona została większość nowych stawek średniej dochodowości w sensie ich obniżenia, przyczem prezes Towarnicki uwzględnił większość postulatów sfer gospodarczych.

Komitet Pomocy Poszkodowanym w Palestynie.

Dziś w czwartek o g. 8.30 w. odbędzie się w lokalu Gminy Żydowskiej, Plac Wolności 6

Zebranie Sprawozdawcze

z akcji na rzecz poszkodowanych w Palestynie, Uprasza się wszystkie osoby biorące udział w akcji o bezwzględne przybycie.

Eksport towarów włókienniczych.
W sierpniu wywieziono towarów za przeszło 9 miljonów złotych.

Zostały opublikowane dane o eksporcie towarów włókienniczych z Łodzi w ciągu miesiąca sierpnia.

Ogólna wartość sierpniowego eksportu sięga pokaźnej sumy blisko 9 i pół miljona złotych.

Na sumę tą składają się następujące pozycje:

	Waga w kg. kg.	Wartość w zł.
Towary baw. białe	2.727	39.098
Towary baw. kol.	454.145	4.362.018
Towary baw. półw.	18.666	349.570
Towary wełniane	187.160	3.452.753
Stożków do kapeluszy	2416	92.189
Przędzy baw. kol.	16.150	183.189
Przędzy wig.	95.339	336.705
Przędzy czesank.	31.708	496.205
Razem	808.311	zł. 9.341.642

W lipcu b.r. wartość wywiezionej z Łodzi manufaktury wyniosła 9.996.886 zł. o wadze 865.372 kgm.

Zaznaczyć należy, iż w spierpniu ub. roku eksport był o blisko 50 proc. niższy, gdyż wyniósł zaledwie 6.288.932 zł. (5.78.355 kg.).

Tak znaczna poprawa obrotów eksportowych w ciągu roku tłomaczy się, jak to szczegółowo przed dwoma tygodniami uzasadnialiśmy, wzmożeniem na szerszą skalę stosunków z Rumunją oraz dokonanemi ostatnio tranzakcjami sowieckiemi.

Co do poszczególnych krajów eksport tkanin włókienniczych przedstawiał się w sierpniu następująco:

Rumunaja zakupiłą na sum.	zł 3.229.562
ZSSR.	2.447.703
Kraje Nadbaltyckie	706.650
Niemcy (do dalszego przeznaczenia)	545.949
Daleki Wschód	505.715
Bliski Wschód	404.107
Anglja	400.805
Afryka	235.548
Kraje północne	219.318
Ameryka	164.701
Litwa	74.225
Austrja, Węgry, Jugosławja	384.194
Różne kraje	22.786

We wrześniu należy się spodziewać silnego spadku tranzakcji eksportowych, gdyż w większości wypadków zamówienia sezonowe zostały już w lipcu i sierpniu zakończone.

j.

W notesiku businessmana.

Łódź, 18 września

POLSKO - SZWEDZKA IZBA HANDLOWA została założona w czerwcu b. r. w Sztokholmie (ul. Nybrogatan); udzielane są tam wszelkie informacje zainteresowanym w języku francuskim.

W ZWIĄZKU ZE SPRZEDAŻĄ AKCJI BANKU POLSKIEGO całe zainteresowanie giełdy skoncentrowało się na tym papierze Akcje Banku Polskiego ostatnio stale zwyżkują; kurs ich dochodzi do 175 za 100 zł.

POLSKIE WYROBY TYTONIOWE utrzymały się na pierwszem miejscu na przetargu w Tokio. W wyniku tego na specjalne zamówienie w najbliższym czasie odchodzi do Japonji pierwszy transport próbny polskich papierosów, które wysyłane będą w opakowaniach blaszanych, aby nie wilgotniały.

Również holendrzy zakupili w monopolu polskim kilkadziesiąt tysięcy sztuk papierosów „Maden", które znajdują tam chętnych amatorów-palaczy.

Ceny papierosów eksportowanych nie uwzględniają pobieranych w kraju opłat monopolowych natomiast cenę własną monopolu podnoszą koszty transportu i specjalnego opakowania.

NOWA TARYFA KOLEJOWA wejdzie — jak już podobno definitywnie ustalono — w życie dnia 1 października. W związku z tem zwołano posiedzenie komitetu taryfowego w sprawie drobniejszych korektur do taryfy.

Będzie można zgłosić wnioski o wprowadzenie nowych taryf eksportowych względnie o rozbudowę istniejących taryf eksportowych. Wnioski winny być szczegółowo cyfrowo umotywowane, zwłaszcza, gdy przy pomocy faktur i t. p. będzie wykazane zbyt wielkie obciążenie danego artykułu w eksporcie.

BILANS BGK. na dzień 31 lipca 1929 r. wykazuje pewne zmniejszenie się depozytów, a mianowicie wkłady terminowe spadły ze 187 na 169 milj. zł., wkłady czekowe ze 102 na 96 milj. zł. Natomiast lokaty skarbowe podniosły się z 340 na 358 miljonów złotych.

GIEŁDY.

TRANZAKCJE.

Londyn 43.22 i pół. Paryż 34.90 i pół. Praga 26.39 26.38 i pół, Szwajcarja 171.86 i pół Sztokhalm 238,85. Wiedeń 125,48 Włochy 46.65. Budapeszt 15.57 Berlin 212,30.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 119 120 119. Dolarówka 63 62,25. Pożyczka konwersyjna 49,25 8-proc B-ku Gosp. Krajowego 94. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49 48,75 48,85. 8-proc. m Warszawy zł. 67,50 68. 10-proc, m. Radomia 68.

AKCJE.

Polski 173 170. Zarobkowy 78,50. Firley 51. Modrzejów 22. Handlowy 116.75 Kijewski 90 Nobel 13.50. Norblin 100 101 —ostemplowane.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy York, Bawełna amerykańska Loco 1870 Zamknięcie kontr. poł. Styczeń 1844 — 5, luty 19, marzec 1912 — 13, kwiecień 1920, maj 1927—8, czerwiec 1921, lipiec 195, październik 1848 — 51, listopad 1866, grudzień 1883 — 5.

Liverpool, 17 września. Bawełna amerykańska Styczeń 998, luty 10, marzec kwiecień 1006, maj 1010, czerwiec 1009, lipiec 1008, sierpień 1003, wrzesień październik 995, listopad 992, grudzień 999, loco 1028. Bawełna egipska. Styczeń 1655, marzec 1670, maj 1685, lipiec 1693, październik 1648, loco 1745.

Aleksandrja, 17 września Bawełna egipska Sak. Styczeń 3375, marzec 2426, maj 3660, październik 3345. Ashm. Luty 2199, kwiecień 2238, czerwiec 2275, wrzesień 2114, listopad 2160.

WIELKI POKAZ MÓD W FIRMIE L. TRAJSTMAN.

Wielkie zainteresowanie w Łodzi wzbudziła wiadomość, lansowana od kilku dni, iż w firmie L. Trajstman zorganizowany ma być wielki pokaz najnowszych kreacji okryć damskich oraz materjałów bieżącego sezonu Wiadomość powyższa wzbudziła w Łodzi niezwykłe poruszenia, albowiem niema chyba niewiasty którąby obecnie nie głowiła się nad tem, co sobie sprawić na nadchodzący sezon jesienno-zimowy.

Pokaz w firmie L. Trajstman, posiadającej utrwaloną już sławę najbardziej eleganckiego magazynu, będzie niewątpliwie najpiękniejszą rewją mody, żywym żurnalem, wskazującym pięknym paniom wszystko, co modne i ładne.

Nie należy wątpić, że w dniu pokazu, t. j. w niedzielę, dnia 22 b. m., salony firmy Trajstman przy ul Piotrkowskiej Nr 81 będą zapełnione, to też wskazanem jest, by zarząd firmy poczynił odpowiednie przygotowania na przyjęcie licznych gości. Pokaz mód będzie miejscem rendez-vous eleganckiego świata Łodzi.

KOMUNIKAT.

Podajemy niniejszym do wiadomości uczenic i uczniów, którzy się zapisali, lub chcą się jeszcze zapisać na słuchaczy I-szego kursu 3-klasowej Koedukacyjnej Szkoły dla Drogistów Stow. Właśc. Składów Aptecznych Wojew. Łódzkiego w Łodzi, ażeby się zgłosili do sekretarza p. H. Rechtmana ul. Piotrkowska 207, lub do Dyrektora Szkoły p. inż. W. Dzieniakowskiego, ul. Cegielniana 70 w poniedziałki, wtorki i środy od 7,30 wieczorem.

Zapis kończy się w dniu 25 września b. r. nadmieniamy, że kurs 1-szy został już uruchomiony.

Obowiązkowa jest praktyka w Składzie Aptecznym od 1-go dnia rozpoczęcia kursu, kilka wolnych praktyk posiadamy.

3-klasowa Koedukacyjna Szkoła dla Drogistów Stow. Właśc. Składów Aptecznych Wojew. Łódzkiego w Łodzi
Dyrektor: Inż. DZIENIAKOWSKI.

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 2 października r. b. między godz. 9-tą rano a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Apel A., Wolborska 39, meble
2. Auerbach Ch., Wschodnia 24, meble
3. Abzac F., Wschodnia 15, meble
4. Adler I., Zgierska 21, meble
5. Apelbaum Ch., Północna 21, meble
6. Bernhajm J., Wolborska 22, 60 balonów miedzianych.
7. Bernhajm J., Wolborska 22, meble
8. Bezbroda J. D., Wschodnia 16, meble
9. Biedak R., Wschodnia 16, meble
10. Bergier Sz., Zgierska 50, meble
11. Bankier L., Wschodnia 12, szafa
12. Bryskier M., Wschodnia 13, meble
13. Blechsztajn D., Wschodnia 24, węgiel
14. Blumenfrucht I., Zgierska 28, meble
15. Bryk Ch., Zgierska 30a, meble
16. Bammel M., Zgierska 30a, meble.
17. Brotman Sz., Zgierska Nr. 31, maszyna do szycia
18. Buzym S., Zgierska 32, meble
19. Bursztajn A., Zawiszy 2, meble
20. Beatus M., Zgierska 38, 50 walizek
21. Bocheński J., Zgierska 38, maszyna do pisania
22. Czerniakow B., Północna 18, słodycze
23. Czechlewski A., Wawelska 30, meble
24. Czerniakow B., Północna 18, maszyna do krajania ciastek, czekolady
25. Cynamon H., Zgierska 38, meble
26. Działowski M., Nowomiejska 6, meble
27. Dancygier M., Wolborska 21, meble
28. Dymant J., Zgierska 30, meble.
29 Dymant J., Zgierska 40, maszyna do szycia
30. Dimant B., Wschodnia 16, meble
31. Engel D., Północna 26, meble
32. Ejnoch Sz., Wschodnia 14, meble
33. Engel Ch., Zgierska 30a, szafa
34. Erlich I., Północna 21, meble
35. Fridman Sz., Wschodnia 13, meble
36. Frogiel U., Wschodnia 24, waga, maszyna do szycia
37. Frydel, Zgierska 44, meble
38. Fajwlowicz M., Wschodnia 15, meble
39. Frymerman I., Wschodnia 18, papier
40. Fiszhof Sz., Zgierska 28, maszyna do szycia, meble
41. Grosfurcel M. I., Ogrodowa 48, meble
42. Guterman L., Północna 18, meble
43. Goldberg M., Nowomiejska 18, maszyna do szycia, szafa
44. Gerszonowicz S., Ogrodowa 20, szafa
45. Guterman I., Wolborska 5, 20 kg. pierza
46. Goldman M., Wschodnia 22, meble, maszyna do szycia
47. Goldfarb L., Wschodnia 22, 9 szt. kredensów
48. Goldberg M., Nad Łódką 16, 2 szafy
49. Goldberg Ch., Wschodnia 15, meble
51. Gingold I., Zgierska 40, meble
52. Hofszpigiel J., Pieprzowa 4, meble
53. Horensztajn R., Nowomiejska 22, meble.
54. Heber R., Wolborska 38, meble.
55. Halpern I., Zgierska 28, meble
56. Halpern Ch., Zgierska 34, urządzenie sklepu
57. Inberg D., Wschodnia 9, towar w sklepie
58. Jawie S., Wschodnia 9, maszyna do szycia, szafa
59. Jakubowicz I., Wschodnia 13, 10 szt. gęsi 10 szt. kur
60 Izraelewicz G., Wschodnia 14, meble, maszyna do szycia
60a Ickowicz Icek, Wolborska 19, meble
61. Izbicki Ch., Wschodnia 14, meble
63. Jerozolimski I., Wolborska 4, kredens.
64. Kopel M., Nowomiejska 18, meble
65. Kenig L. L., Wolborska 24, maszyna do szycia, meble
66. Kuperman J., Wolborska 30, meble
67. Kac F., Wolborska 30, meble
69. Kawenoki G., Wschodnia 17, meble
70. Kupermintz H., Północna 4, meble
71. Kaplan Z., Wolborska 5, mąka i fasola
72. Kapelusz U., Wolborska 7, szafa
73. Karmioł S., Wschodnia 22, meble
74. Kaczmarski J., Wschodnia 22, meble
75. Kujawski Sz., Zgierska 38, meble
76. Kryger M., Północna 21, maszyna do szycia, meble
77. Klajner L., Południowa 21, szafa, maszyna do szycia
78. Kon G., Brzezińska 11, meble
79. Laufer J., Gdańska 6, kredens
80. Lewin H., Północna 26, 300 par skarpetek
81. Lewkowicz A., Ogrodowa 20, meble.
83. Liske M., Wolborska 31, meble
84. Lubochiński J., Wolborska 38, meble.
86. Lida M., Wschodnia 16, maszyna do szycia, meble
86. Landau Sz., Wschodnia 18, meble
87. Litman J., Wschodnia 15, kredens
88. Litewski Ch., Zgierska 32, meble.
89. Miniewski A., Drewnowska 6, meble.
90. Morawiecki Sz., Wolborska 38, maszyna do szycia
91. Morgensztern M., Wschodnia 13, maszyna do szycia, meble.
92. Moszkowski A., Wschodnia 22, meble
93. Myller H., Wschodnia 22, meble
94. Malenberg M., Wschodnia 12
95. Mokrosiński J., Zgierska 13, 10 par obuwia
96. Mierzwiński St., Zgierska 7, obuwie
97. Mirenberg M., Zgierska 8, meble
98. Opolion J., Nowomiejska 4, meble
99. Piechota J., Aleksandrowska 128, meble
100. Pinek G., Krzyżowa 1, meble
101. Piechota J., Ogrodowa 58, meble
102. Prag Ch., Wschodnia 9, meble
103. Przedborska R., Brzezińska 51, maszyna do szycia
104. Piwonja D., Podrzeczna 25, meble
105. Profesorski Ch., Wolborska 22, meble
107. Pieferberg, Zgierska 38, meble.
108. Parzenczewski Ch., Wschodnia 8, meble
109. Rotkiński M., Wolborska 38, meble
110. Rajzman D., Wschodnia 15, meble
111. Rozencwajg Sz., Wschodnia 14, szafa
112 Rozencwajg I., Wschodnia 22, meble.
113. Radwański J., Zgierska 24, obrazy
114. Rotman H., Zgierska 30a, maszyna do szycia
115. Ratlewi Ch., Północna 31, 16 kg. trykotu
116. Rotlewi Sz., Północna 21, szafa
117. Sztajer M., Północna 13, meble
118. Srebnik M., Północna 26, meble.
120. Samsonowicz I., Wolborska 21, meble
121. Szklarz D., Wolborska 22, maszyna do szycia, meble
123. Sztajn M., Wschodnia 22, szafa, maszyna do nawijania.
124. Skórka F., Wschodnia 22, meble
125. Sendyk H., Zgierska 30, meble
126. Szeinberger K., Zgierska 114, meble
127. Szulc W., Małopolska 2, maszyna do szycia
128. Sznycer B., Wschodnia 16, meble
129. Szlamowicz A., Zgierska 28, meble
130. Sztrasenberg F., Zgierska 28, kredens, maszyna do szycia
131. Silberberg E., Zgierska 37, meble, warsztat tkacki
132. Tabacznik Ch., Drewnowska 11, meble
133. Tabakszmeker F., Ogrodowa 20, meble, maszyna do szycia
134. Tenenbaum H., Zgierska 28, meble
135. Tuchmajer M., Zgierska 30a, towary spożywcze
136. Tajtelbaum Z., Zgierska 32, meble
138. Wytelsohn H., Wschodnia 18, meble
139. Wakswaser A., Wschodnia 26, meble
140. Witelson H., Zgierska 30, meble
141. Winer L., Zgierska 38, obuwie
142. Zarzewski A., Podrzeczna 10, meble
143. Zylber R., Wschodnia 12, meble
144. Zalcensztajn H., Zgierska 36, fortepian
145. Zyserman M., Zgierska 40, meble
146. Zarzewski A., Podrzeczna 10, szafa
147. Zwykielska B.,
148. Zalcberg R., Północna 26, szafa, maszyna do szycia
149. Zylberberg A., Zgierska 9, stół
150. Zylberberg T., Zgierska 38, szafa
151. Zalcberg Sz., Północna 21, szafa, 12 szt. swetrów
152. Zak A., Zgierska 38, 150 szt. czapek, szafa
153. Bernhajma sukc., Wolborska 22, 30 balonów miedzianych
154. Baum J., Młynarska 10, szafa, maszyna do szycia
155. England M., Wolborska 31, szafa
156. Hofszpigiel J., Pieprzowa 4, meble, żyrandol, firanki
157. Herszkowicz Sz., Zgierska 28, meble.
159. Holender Z., Wolborska 82, opał
160. Hodys A., Gdańska 6, meble
161. Kozanecki J., 11-go Listopada 67, meble, maszyna do szycia
162. Lewskowski J., Zgierska 16, meble
163. Miller G., Malinowa 7, meble, maszyna do szycia
164. Nirenberg M., Wolborska 28, szafa.
165. Rzepnik H., Mauera 4, 500 stóp skóry
166. Szadkowski B., Wolborska 33, kredens
167. Wize R., Pomorska 119, kredens
168. Wiązowski B., Wschodnia 8, meble

W dniu 3 października 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu

169. Altman S., Piotrkowska 76, kredens
170. Augenfisz M., Piotrkowska 56, maszyna do pisania.
171. Aronowicz i Tornheim, Piotrkowska 62, 30 mtr. towaru, biurko
172. Aleksandrowicz Ch., Zawadzka 23, meble
173. Apel S., Zawadzka 23, meble
174. Bik S., Zachodnia 68, meble, maszyna do pisania
175. Bialer J., Piotrkowska 60, meble
176. Berger A., Piotrkowska 22, meble
177. Bodrechowscy b-cia, Piotrkowska 24, kasa ogniotrwała, biurko
178. Blisko Ch., Piotrkowska 34, 5 stolików
179. Berman S., Piotrkowska 36, 4 szt. towaru
180. Buzyn B., Piotrkowska 54, meble
181. Bom H., Piotrkowska 56, 600 mtr. towaru.
182 Brener A., Piotrkowska 80, 120 mtr. tow.
183. Becylle A., 6-go Sierpnia 46, meble, bilard
185. Blajwajs R., Zawadzka 29, meble, maszyna do szycia.
186. Bufensztajn, Piotrkowska 16, 10 szt. zefiru.
187. Brutman Sz., Piotrkowska 16, szafa.
168. Broncher M., Piotrkowska 14, maszyny do szycia
189. Czurapski Fr., Konstantynowska 5, meble.
190. Czarnelewski Sz., Piotrkowska 58, dziesięć paczek przędzy.
191. Cielecki W., Piotrkowska 68, 1 łóżko.
192. Chabiński M., Zawadzka 23, meble
193 Dawidowicz E., Piotrkowska 34, meble.
194. Dobranicki H., Piotrkowska 42, meble.
195 Dobraniccy J. H., Cegielniana 40, manufaktura.
196. Dancygier A. H., Piotrkowska Nr. 18, dwie sztuki gobelinu.
197. Dajczer H., Piotrkowska 58, szafa.
198. Dziadek Ch., Piotrkowska 58, maszyna do szycia, meble.
199 Dunkelman N., Zawadzka 20, meble.
200. Drabinowski M., Zawadzka 21, meble.
201. Endwajs A., Piotrkowska 60, meble.
202. Ederlist F., Piotrkowska 14, maszyna do szycia, meble
203. Ejbuszyc J., Piotrkowska 50, meble.
204. Frenkel A., Piotrkowska 54, 50 metrów kamgarnu.
205. Frydz L., Piotrkowska 16, meble.
206. Falkowski M., Piotrkowska 22, towar.
207. Fiszlewicz B., Piotrkowska 58, meble.
208. Fajngold L., Piotrkowska 62, meble.
209. Faktor B., Piotrkowska 20, 35 paczek wełny.
212. Fingerhut S., Piotrkowska 62, lustro.
213. Feldman M., Zawadzka 29, meble.
214. Fiszlewicz Ch., Zawadzka 18, kredens.
215. Goldberg Sz., Piotrkowska 42, meble.
216. Gitler Sz., Piotrkowska 18, meble.
217. Gepner M., Piotrkowska 18, meble
218. Goldman A., Piotrkowska 22, szafa.
219. Grosskopf M., Piotrkowska 46, meble.
220 Goldberg A. M., Piotrkowska 54, meble.
221 Goldblum P., Piotrkowska 58, meble.
222. Goździk Sz., Zawadzka 21, meble.
223. Gleiberg I., Zawadzka 28, meble
224. Goldberg J., Zawadzka 18, meble
225. Gecel A., Zawadzka 33, meble
226 Gostyński J. N., Cegielniana 22, meble
227. Hiller K., Piotrkowska 124, meble
228. Herszkowicz L., Gdańska 67, fortepian.
229. Hirszbain M., Kilińskiego 23, maszyna do szycia.
230 Herszlikowicz M., Piotrkowska 54, szafa.
231. Horn J., Piotrkowska 50, towar
232. Hochenberg M., Piotrkowska 56, dwie sztuki towaru.
233. Hamburski E., Piotrkowska 16, kasa ogniotrwała
234. Jakubowicz M., Piotrkowska 54, meble.
235 Joffe B., Piotrkowska 56, meble, maszyna do szycia.
236. Jakubowicz J., Piotrkowska 58, meble.
237. Konsens M., Piotrkowska 62, kredens.
238. Kotek M., Piotrkowska 60, dwie szafy.
240. Katran Z., Konstantynowska 9, meble.
241. Kozak F., Piotrkowska 60, meble.
242. Kaferman, Zawadzka 22, meble
243. Kalisz U., Piotrkowska 18, meble
244. Kochane Z., Piotrkowska 22, meble.
246. Klajnplac 34, 50 mtr. towaru.
247 Kapłan S., Piotrkowska 56, szafa.
248. Konzens M., Piotrkowska 62, meble.
249. Kluger M., Piotrkowska 62, szafa.
251. Liberman B., Piotrkowska 42, 5 tuz. koszul.
252. Lewkowicz I., Piotrkowska 18, meble.
253. Lewi, Alenberg i Król, Piotrkowska 46, dwa biurka.
254. Librach J., Piotrkowska 46, kredens.
255. Lipszyc D., Piotrkowska 56, meble.
256. Lewkowicz B., Piotrkowska 62, meble.
257. Lipszyc B-cia, Piotrkowska 56, 10 mtr. towaru.
258. Lewkowicz B., Piotrkowska 60, dziesięć palt damskich.
259. Lubiński B-cia, Piotrkowska 60, szafa.
260. Margolis i Manel, Piotrkowska 44, maszyna do pisania, fotele.
261. Minor W., Al. Kościuszki 22, pianino, meble.
262. Majzler A., Sienkiewicza 63, meble.
263. Michalec i Krakowski, Piotrkowska 26, trzy sztuki towaru.
264. Mitler A., Piotrkowska 46, meble.
265. Marczewska H., Piotrkowska 56, meble
266. Maliński M., Zawadzka 27, meble.
267. Morajne Sz., Zawadzka 27, meble.
268 Maranz H., Zawadzka 30, meble.
269 Najdycz, Piotrkowska 8, kasa, stoły.
270. Orbach A., Piotrkowska 20, meble.
271. Ostrowiecka Ch., Zawadzka 27, meble.
272 Okładka M., Żeromskiego 13, dwie szafy.
273. Pomeranc M., Piotrkowska 46, maszyna drukarska.
274. Pasternak S., Piotrkowska 62, szafa.
275 Preter N., Zawadzka 21, meble, maszyna do szycia.
276 Pines N., Zachodnia 41, meble.
277. Rozenblata sukc., Piotrkowska 46, 16 sztuk piecyków, 30 kociołków.
278. Rotbardt J., Cegielniana 40, fortepian, meble
279. Robinson M. i Sz., Piotrkowska 45, dwadzieścia metrów towaru.
280. Rokacz H., Piotrkowska 26, meble.
281 Rogoziński M., Piotrkowska 42, meble.
282. Rozenberg J., Piotrkowska 62, kredens.
283. Radziejewski I., Zawadzka 23, pianino.
284. Rozenberg J., Piotrkowska 60, dziesięć pudełek szprotów.
285. Rozenberg M., Piotrkowska 60, szafa.
286. Rozencwajg A., Piotrkowska 70, 30 metrów towaru.
287. Strykowski Ch., Piotrkowska 26, meble.
288. Sucher Herman, Piotrkowska 22, meble.
299. Sztajnbrecher J., Cegielniana 62, pianino.
290. Skosowski M., Piotrkowska 22, szafa
291. Szczepianiak Fr., Piotrkowska 72, meble.
292. Sznejerson Z., Piotrkowska 8, meble.
293. Szpicberg A., Piotrkowska 28, 150 metrów towaru.
294. Srebnik H., Piotrkowska 34, dwie szafy.
295. Smolarscy B-cia, Piotrkowska 44, maszyna do papieru.
296. Szpiro i Abe, Piotrkowska 48, 25 metrów towaru.
297. Szwajcer Sz., Piotrkowska 62, meble.
298. Szochet Z., Piotrkowska 62, meble, żyrandol.
299. Stow. Nauczycieli Żydów, Piotrkowska 16, maszyna do pisania, biurko.
300. Traube R., Piotrkowska 42, meble, waga.
301. Taub R., Piotrkowska 22, kredens.
302. Taubenfeld M., Piotrkowska 44, meble, waga
303. Unterecht Ch., Piotrkowska 42, meble.
304. Urbajtel M., Piotrkowska 22, meble, patefon.
305. Uberman L., Piotrkowska 14, 10 paczek towaru.
306. Waserman H., Piotrkowska 12, meble.
307. Wolhendler J., Piotrkowska 24, 25 metrów towaru.
308. Wołkowicz G., Piotrkowska 22, meble.
309. Wajnberg G. i Lipszyc M., Piotrkowska 24, 10 sztuk podszewki.
311. Wajngarten S., Piotrkowska 50, towar.
312. Wojciechowski J., Piotrkowska 24, meble.
313. Warhaft F., Piotrkowska 60, kredens.
314. Wiener M., Piotrkowska 76, meble.
315. Wiśniewski Br., Piotrkowska 54, piec, meble.
316. Zyskind Z., Piotrkowska 44, 1 szt. towaru.
317. Bajgelman K., Moniuszki 1, pianino, meble.
318. Firych B., Targowa 12, meble.
319 Gostomski B., Piotrkowska 76, meble.
320. Kolski R., Konstantynowska 18, meble.
321. Lewi B., Magistracka 10, meble.
322. Michalec J., Piotrkowska 22, towar.
323. Makowski J., Rokicińska 20, szafa.
324. Nowak B., Rokicińska 22, meble.
325 Porczyński W., Wysoka 10, meble.
326. Rotkopf M., Kilińskiego 75.
328. Tauman M., Piotrkowska 53, meble, pianino.
329. Ulrychs M., Zielona 3, meble.
330. Wygodzki D., N.-Cegielniana 52, maszyna do szycia, meble.
331. Warchiwker B., Piotrkowska 59, meble.
332. Wajnberg F., Cegielniana 9, meble.
333. Zand M., Gdańska 67, meble.

W dniu 4 października 1929 roku, między godziną 9-tą rano, a 4-tą po południu.

334. Aniołkiewicz A., Suwalska 3, meble.
335. Barenbaum M., Główna 41, meble.
336. Blumental A., Targowa 39, meble
337. Borensztajn F., Zawadzka 24, meble.
339. Dawidowicz Ch., Zawadzka 25, maszyna do robienia swetrów.
340 Drukier J., Zawadzka 26, meble.
341. Frydlewski L., Targowa 36, szafa.
343 Grinfeld J., Zawadzka 24, szafa.
344. Gasińska A., Suwalska 9, szafa.
345. Goldman B., Targowa 37, meble.
346. Jabłkowski N., Główna 41, meble
347 Joskowicz G., Zawadzka 33, szafa
348. Kozłowski A., Główna 44, meble
349. Kohn M., Targowa 41, kredens.
350. Kiwecki, Zawadzka 33, maszyna do szycia.
351. Karek J., Przędzalniana 95, meble.
352. Kutas W., Wodny Rynek 14, meble.
353. Krenicki M., Zawadzka 28, maszyna do szycia.
354. Knopman J., Zawadzka 33, tremo.
355. Lajfer A., Kilińskiego 135, meble.
356. Litmanowicz D., Targowa 41, meble.
357. Bob M., Zawadzka 33, meble.
358. Opolion J., Nowomiejska 4, meble
359 Pines S., Zawadzka 33, meble.
360. Rozenberg M., Targowa 37, meble
361. Regenweter M., Zawadzka 25, meble.
362. Rapuch Kaufman, Zawadzka 33, meble.
363. Sendowski B., Zawadzka 24, meble, maszyna do szycia.
364. Sobczyński W., Sz. Pabjanicka 27, maszyna do szycia.
365. Soszynowicz S., Wodny Rynek 14, maszyna do szycia, meble.
366. Sapirsztajn G., Zawadzka 27, meble.
367. Szalek H., Zawadzka 33, kredens.
368. Taub H., Wodny Rynek 14, meble.
369. Wolnicki A., Główna 41, obuwie.
370 Warszawski Sz., Cegielniana 55, meble.
371 Wutko N., Zawadzka 24, naczynia kuchenne.
372. Zalewski B., Sosnowa 8, szafa.
373. Boraksa sukc., Różana 10, meble.
374. Jastrzębski J., Targowa 55, maszyna do pisania, meble.
375. Kruszyńska A., Kątna 56a, dziesięć worków mąki.
376. Krajowa Fabryka Wstążek, Żeromskiego 98, maszyna do pisania, 2 biurka.
377. Kazek J., Przędzalniana 95, meble.
378 Langhof A., Wólczańska 157, pianino.
379. Murawiecki i Repo, Targowa 38, meble.
380. Nachtschern M., Zamenhofa 15, meble.
381. Szulc B., Wólczańska 212, biurko.
382. Szlezynger i Hochenberg, Targowa Nr. 55, 450 mtr. towaru.
383. Wilhelma sukc., Sz. Pabjanicka 57, maszyna do szycia, meble
384. Bornsztajn B., Anny 14/16, kasa ogniotrwała, meble, farba
385. Nibelski A., Sienkiewicza 59, meble.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Józefa Hauszpigla, na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności, w kancelarji jego w Łodzi przy ulicy Andrzeja 2, front, I p. w godz. od 4—7 po poł. i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.

Sprawdzanie wierzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 8 października 1929 r. o godz. 12.30 po poł w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój 64.

Syndyk tymczasowy
apl. adw Ignacy Głogowski
Łódź, ul. Zawadzka 15

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, front I p., telefon 43-63

BACZNOŚĆ!!! !!! !!! !!!

Picie wody studziennej, nieprzegotowanej, wywołuje często zaburzenia żołądkowe — a nawet epidemje.

Kto więc szanuje zdrowie swoje i swoich bliskich, ten sam pije i zaleca pić innym tylko MINERALNĄ WODĘ STOŁOWĄ WYROBU FABRYKI WÓD MINERALNYCH K. CHĄDZYŃSKIEGO, Łódź, Kilińskiego 153, tel. 60-23.

MINERALNA WODA STOŁOWA jest najzdrowszym higienicznym napojem.

MINERALNA WODA STOŁOWA swoim chemicznym składem odpowiada i w zupełności zastępuje znane naturalne wody jak: Narzan, Gieschübler, Borzom itp.

Do wyrobu MINERALNEJ WODY STOŁOWEJ używane są tylko chemicznie czyste surowce.

MINERALNA WODA STOŁOWA znakomicie wzmacnia działalność żołądka i ułatwia trawienie.

A więc MINERALNA WODA STOŁOWA jest niezbędną na każdym stole w każdym domu w Restauracji, Cukierni itp.

Żądać wszędzie tylko w oplombowanych butelkach.

Dostawa natychmiastowa bez względu na ilość butelek.

Znane
Pianino
ARNOLD FIBIGER, KALISZ
otrzymał najwyższe odznaczenia w Londynie, Paryżu, Warszawie, Lwowie i Poznaniu.
Istnieje od r. 1878.
Przedstawiciel
ERNST WEILBACH, Piotrkowska 154, tel. 41-96.

Poszukuję biuralisty(ki)
dla poważnego Biura Próśb. Warunki: Biegłe pisanie na maszynie, znajomość spraw podatkowych. Pożądany język niemiecki. — Oferty pod „Biegły" do admin. Republiki.



Dr. L. Czarnożył
Cegielniana 10
powrócił
przyjmuje od 12—1 i od 5½—7

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne
Nawrot 2
tel. 79-89
przyjm. do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4-5
w niedz. od 11-2 p.p.
dla niezamożnych ceny lecznic

Doktór
P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2. TEL. 32-28.
Leczenie lampą kwarcową. analizy krwi i wydzielin Przyjmuje codziennie od 11—1 i od 5—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. H. BERGSON
choroby kobiece
powrócił.
Narutowicza 6. Tel 10-26.
Przyjmuje od godziny 6—7.

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza
Otto Goldammer
Łódź, Kilińskiego 74/6, tel. 12-30.

Sprzedaje okazyjnie:
tokarnie wszelkich rozmiarów, heblarki, wiertarki, frezerki, piły (Kreis— & Bandsäge), heblarka do drzewa, imadła i kowadła. Maszyny i narzędzia dla kotlarni miedzi i żelaza, noże tokarskie ze stali narzędziowej i szybkosprawnej, śruby, nakrętki, wentyle i t. p. z magazynu. Modele i rysunki. Motory elektryczne. Krany elektryczne i ręczne.

Z prawami gimnazjów państwowych
Gimnazjum Żeńskie Józefa ABA
w Łodzi, Zielona 10, tel. 22-12
PRZEDSZKOLE
przyjmuje dalsze zapisy. Zajęcia rozpoczynają się w dn. **25 września.**
Dyrektor: (—) J. AB.

Z prawami gimnazjów państwowych
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
E. JASZUNSKIEJ-ZELIGMANOWEJ
POŁUDNIOWA 18, TEL. 68-82.
Zapisy nowowstępujących codziennie od godz. 12—2 i od 5—7 p. p.
Egzaminy systemem lekcyjnym.
Przy gimnazjum **„Dom Milusińskich"** syst. prof. **Montessori** dla dzieci od lat 4-ch.

Dr. med.
J. Sadokierski
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej plastyka, regulacja zębów, rentgenodiagnostyka
ordynuje 5—7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 27-83.

Dr. med.
Leon Goldlust
powrócił
choroby wewnętrzne
6-go SIERPNIA 2, telef. 58-68.

Lekarz-dentysta
Pajęcka Gawartin
Południowa 13
powróciła.

Dr. med.
Józef Kalisz
chirurg
Piotrkowska 106, tel. 31-40
powrócił.

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób: Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Pianina i fortepiany
pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych na dogodnych warunkach poleca
SKŁAD PIANIN
H. Finster
Łódź, Zakątna 79
I piętro, front, telefon 68-69.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE

INSTYTUT DE BEAUTE
ANNA RYDEL
Diplomèe de l'Universitè de Beautè Paris
Cegielniana 19 m. 8, Telefon 69-92
Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą. **Elektroterapja Solux. Lampa kwarcowa. Farbowanie włosów. Przyjmuje od 10-ej do 8-ej wiecz.**

PIES
doberman do sprzedania. Obejrzeć można Piotrkowska nr. 49. od 5—7 pp. dozorca wskaże

Do sprzedania
1 wóz „Minerva", 6-cio osobowy otwarty, 6 cylindrowy, 75 PS.

1 wóz „Fiat" Coupe, 4 cylindrowy, 30 PS.

Bliższych wiadomości udzieli portjer, Łąkowa 11.

Okazja
SPRZEDAM SYPIALKĘ
Obejrzeć można od 5 do 7-ej. Piotrkowska 116, Moszkowski, front II p.

Prywatna Szkoła Powszechna
MARJI WESOŁKÓWNY
ul. Piotrkowska 84,
przyjmuje chłopców i dziewczynki i gruntownie przysposabia do szkół średnich. W godzinach nadobowiązkowych nauka języka francuskiego, niemieckiego i muzyki. — Przy szkole wzorowo urządzony Zakład Freblowski z ogrodem dla dzieci od lat 4.

Doktór
Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na ul.
Piotrkowska 70
(róg Traugutta).
tel. 81-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10 do 1-ej

Dr. med.
H. LUBICZ
powrócił.
Cegielniana 43
Tel. 41-32.
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w.
Dla pań oddzielna Poczekalnia od 3—5

Dr med.
S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową
Moniuszki nr. 5
tel. 70-50.
Przyjmuje od 11-1 i od 5-8 panie od 5-6.

DR. MED.
H. Różaner
Dzielna 9.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciow
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Doktór
Sołowiejczyk
Chor. skórne i weneryczne.
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 99
Tel. 44-92
Przyjmuje codziennie od 2—6 i 8—9 wiecz.
w niedziele i święta od 10—2

Dr. med.
St. Praport
Gdańska 77 a
telef. 8-95.
ginekolog - urolog
Choroby kobiece i dróg moczowych.
Przyjmuje od 3—7 po poł.

Doktór
Wołkowyski
powrócił.
Cegielniana 25
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Elektroterapja.
Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz 8—2 i 5—9 wiecz
w niedz. i święta 9-1
Dla pań od 5—6.
oddzielna poczek.

Rozwiązanie kwestji dla lokatorów, którzy
nie mogą
założyć anteny. Nasze odbiorniki 5 lampowe odbierają całą Europę
BEZ ŻADNEJ ANTENY.
Można je również połączyć z kontaktem sieci oświetleniowej.
Polskie Radjo
Inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka
Andrzeja Nr. 4.

Szkoła gimnastyki i tańca artystycznego
IRENY PRUSICKIEJ
Karola 4, parter, front
Zapisy codziennie od 4—6 po południu
Prospekty wysyła sekr. Piotrkowska 57, tel. 14-84

Lekarz-Dentysta
JANINA
Tomaszewska-Witkowska
POWRÓCIŁA
przyjmuje osobiście od 10 i pół—2
Zamenhofa 4, tel. 23-78.

Zakład Krawiecki Damski
Sz. Kaczka
6-go Sierpnia (Benedykta) 10
Sezon jesienny i zimowy rozpoczęty.

Młody rutynowany **KUPIEC**
prowadzący własne przedsiębiorstwo handlowe, poprzednio przez kilka lat współpracownik poważnej firmy, poszukuje obecnie odpowiedniej posady w handlu lub przemyśle. Na żądanie pierwszorzędne referencje. Oferty do administracji pisma sub „Poważne stanowisko".

CHŁOPIEC na posyłki
od lat 14 do 16 poszukiwany. Gdańska 59, M. Migdał.

DOM
mieszkalno-fabryczny w dzielnicy handlowej, czystydochód 18000 zł. Cena 180.000 zł z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania. Oferty sub „Okazja" składać w biurze ogłoszeń S. Fuchsa, Piotrkowska 50.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

BIŻUTERJE kupuję. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa" Piotrkowska 123, w podwórzu.

BIŻUTERJA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa", Piotrkowska 123 w podwórzu.

SPRZEDAM maszynę do rękawiczek w dobrym stanie, J. Dams, Kilińskiego 171, m. 1.

KUPIĘ używane książki. Oferty „Aleja". 20

ELEGANCKIE story, kapa, ręczne filet okazyjnie do sprzedania. Kon, Nowomiejska 4, prawa oficyna, ostatnie wejście. 15

SYPIALNIA modna, kremowa, prawie nieużywana okazyjnie do sprzedania za 1500 zł. Oglądać można codziennie od 5-ej. Trębacka 18, róg Cegielnianej 4 piętro, drzwi na prawo.

OKAZJA! Czterolampowy doskonały radjo - odbiornik Nora, prawie nowy, bardzo tanio do sprzedania. Gdańska 1, m. 4, od 7 do 9-ej wieczorem. 22

DOBERMAN duży, bardzo ładny tanio do sprzedania. Kilińskiego 77, pralnja. 21

PLAC do sprzedania na ul. Wiznera, róg Żórawiej. Wiadomość 6-go Sierpnia 24, w sklepie rzeźniczym.

KUCHNIA szamotowa oraz piec żelazny tanio do sprzedania. Cegielniana 10. Dozorca wskaże.

POSZUKUJĘ kupna domu. Adresy proszę składać w administracji nin. pisma pod „Awepe". 20

Lokale

POKOJE umeblowane, mieszkania, lokale poszukuje i poleca Biuro „Polruch" Traugutta 4. 29.9

DO WYNAJĘCIA w dobrym punkcie sklep z pokojem i kuchnią. Wiadomość: Przędzalniana 31. Renert.

ŁADNIE umeblowany pokój dla kulturalnej osoby (rodzina chrześc.) zaraz do oddania. Aleje Kościuszki 39, m. 5. 19

POKÓJ z niekrępującem wejściem frontowy, przy intel. małej rodzinie do wynajęcia dla solidnego pana. Również przyjmę uczenice na stancję. 6-go Sierpnia 28/9, II p., front. 21

3 POKOJE z kuchnią ze wszelkiemi wygodami zaraz do odstąpienia. Oferty sub „3 centrum" do „Republiki". 19

POKÓJ elegancki, słoneczny dla solidnego pana do wynajęcia. Plac Dąbrowskiego 3, m. 1. Obejrzeć od 2—4 i od 8 wiecz. 20

POKÓJ frontowy, I piętro umeblowany odnajmę solidnemu panu. Konstantynowska 12, m. 2. 19

POKÓJ parter na biuro pracownię. Piotrkowska obok Przejazdu, odstąpimy. Of. „Słoneczny" 19

ODNAJMĘ umeblowany pokój solidnemu panu. Ewangelicka 7, front, Halpern, Ogl. od 4—9.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla samotnej osoby. Wiadomość Cegielniana 39, m. 2

2 POKOJE z kuchnią, przedpokój niedrogo do odstąpienia, ul. Wólczańska 43, lewa oficyna, parter. 20

DO WYNAJĘCIA 1 lub 2 pokoje umeblowane z wygodami dla małżeństwa u izraelitów. Piotrkowska 112, m. 5.

PRZYJMĘ uczni lub uczenice z całodziennem utrzymaniem lub bez na mieszkanie. Ul. Skwerowa 23. Restauracja.

ODNAJMĘ pokój słoneczny z elektrycznem oświetleniem inteligentnemu panu. Między 3—6, Południowa 58, m. 15

UMEBLOWANY pokój słoneczny, lub dwa pokoje, w nowoczesnym eleganckim domu w śródmieściu na 1-szem piętrze front, dla 2-ch osób (ewentualnie uczniów lub uczenic izr.) z całodziennem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Oferty „ABC 10" w adm.

POKÓJ umeblowany, ewentualnie dwa słoneczne w eleganckim domu na 1-em piętrze, front dla inteligentnych panów lub pań do wynajęcia. Gdańska 26, m. 3

3 POKOJE, kuchnia, wygody, telefon, umeblowane, z powodu wyjazdu odnajmę, nie centrum, ale przy tramwaju. Oferty „Nowa".

JEDEN lub dwa eleganckie pokoje umeblowane, centrum, wygody, telefon, zaraz do wynajęcia. Biuro „Bip" Piotrkowska 93, m. 9, tel 20-62.

DO WYNAJĘCIA pokój duży frontowy umeblowany z oddzielnem wejściem. Andrzeja 48 m. 10.

DO ODSTĄPIENIA sklep z urządzeniem oraz mieszkanie, światło elektryczne i woda na miejscu. Cena przystępna. Przędzalniana 31, w sklepie.

POKÓJ umeblowany z centralnem ogrzewaniem do wynajęcia. Kilińskiego 141, m. 5. 20

POKÓJ frontowy, słoneczny do wynajęcia. Piotrkowska 86, m. 7.

POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 99, II p. m. 2. Zastać 11—1, 3—7.

MŁODA, samotna poszukuje 1—2 inteligentnych osób na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem lub bez. Wiadomość Piotrkowska 286. Żywocka.

3 POKOJE frontowe, wygody, używalność kuchni, oddam. Kilińskiego 46, III front, m. 11.

PRZYJMĘ pana na mieszkanie przy rodzinie. Zielona 46, front, 2-gie piętro, m. 11 21

POKÓJ umeblowany do oddania. Zawadzka 22, m. 15

W WARSZAWIE pokój z doskonałem utrzymaniem dla studjujących, przy inteligentnej rodzinie. Wszelkie wygody. Królewska 45, m. 5. W Łodzi informacje „Violet", Piotrkowska 83. 21

POKÓJ oraz pokój z kuchnią, na prawach lokatora do oddania. Zgłosz. Biuro „Polruch", Traugutta 4.

DO ODSTĄPIENIA od zaraz 4 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami, trzecie piętro front (śródmieście). Wiadomość: Wólczańska 91 u dozorcy, telefon 55-30. 22

DWA pojedyńcze słoneczne pokoje umeblowane do wynajęcia. Gdańska 31a, mieszk. 9.

PRZYJMĘ panów na mieszkanie. Sosnowa 5, m. 23.

POKÓJ do wynajęcia z centralnem ogrzewaniem. Kilińskiego 141, m. 5

2 DUŻE słoneczne pokoje odnajmę z utrzymaniem lub bez, ewent. z używalnością kuchni. Przyjmę uczni (uczenice na stancję. Nowo - Targowa 5, m. 10, godz. 2—5

Posady

POSZUKUJĘ wykwalifikowana fachowczynię krawcowa, jako wspólniczkę. Zgłosić się można Zachodnia 34, m. 1

POTRZEBNY od zaraz chłopiec do odnoszenia posyłek. Aleja I Maja Nr. 10, m. 8.

POTRZEBNY damski fryzjer natychmiast, pensja gwarantowana oraz manicurzystka. Kilińskiego 151.

POSZUKUJĘ posady inkasenta - ekspedjenta z kaucją 1000 zł. Oferty pod „H. K."

PANNA z dobrego domu z dobrymi świadectwami poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, może zająć się gospodarstwem u samotnych panów ewent. pani. Oferty proszę kierować do „Republiki" pod „Uprzejma".

POTRZEBNA inteligentna panna do dwojga dzieci. Kilińskiego 79, u p. Wolkowicz.

INTELIGENTna wychowawczyni (niemka) z pierwszorzędnemi świadectwami poszukuje posady do dzieci od 6 lat. Kilińskiego 180, m. 10. 21

INTELIGENTNA wdowa samotna odda pokój słoneczny z utrzymaniem lub bez inteligentnemu izraelicie (ce). Oferty „Zaraz 150".

POTRZEBNA kobieta do cerowania pończoch. Adres składać w administracji pod „Em.".

POTRZEBNA zdolna manicurzystka od zaraz. Zakład fryzjerski. Południowa 5.

DYPLOMOWANA bakterjologiczka i laborantka farmacji poszukuje posady w laboratorium lub aptece za skromnym wynagrodzeniem. Oferty do „Republiki pod lit. „N. Z." 19

ZDOLNE podręczne potrzebne do magazynu kapeluszy „Bronisława", Pl. Wolności 10. 22

SAMODZIELNA korespondentka stenografistka polsko-niemiecka ze znajomością francuskiego, siła pierwszorzędna szuka odpowiedniego stanowiska. Oferty do adm. sub „Efem".

POTRZEBNY chłopiec na posyłki Piotrkowska 65. Radjo - Splendid.

GOŃCA (łodzianina), zdolnego chłopca poszukuje się do większego zakładu krawieckiego. Zgłaszać się osobiście z dokumentami i świadectwami do firmy A. Mordkiewicz, Piotrkowska 109, front 1-sze p.

FREBLANKA do dwojga dzieci lat 8 i 6 na kilka godzin dziennie popołudniu poszukiwana. Ulica Tylna 14, I piętro. 22

Rozmaite

MATURZYSTKA udziela lekcji. Oferty do adm „Republiki" sub „H. N." 21

MATURZYSTKA poszukuje bezpłatnej praktyki w aptece. Oferty sub „Zdolna". 21

NIEMIECKIEGO udziela rutynowany nauczyciel z dyplom. uniwers. niemiec. Oferty „D. Z..

FRANCUSKIEGO udzielam: konwersacja, literatura, matura. Sienkiewicza 52 m. 36, 3—5 p. p.

Poszukuję pożyczki

DO 5000 DOLARÓW

na dobre oprocentowanie, dam zabezpieczenie na 1-szym numerze hipoteki. Oferty do „Republiki sub „Dolarów 5000".

NIEMIECKIEGO gruntownie udzielam. Zapewniam szybkie postępy. Piotrkowska189, m. 1, tel. 43-84. 21

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja. Specjalny kurs dla biuralistów. Pomorska 22, front I p. m. 4 od 2—4 po poł. Proszę dzwonić. 12

NAUCZYCIEL z wyższem wykształceniem udziela lekcyj w zakresie gimnazjum, Nawrot 11, m. 13. 22

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais est allemand, Traugutta nr. 2, I etg. 30

TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcie, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie, et cetera, odzyskało zdrowie, używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki — Apteka.

PRZYBŁĄKAŁ się pies rasy wilczej. Odebrać Kalenbacha 22. 21

KTÓRY z panów studentów medycyny warszawskiej mieszka na ul. Juljusza Proszę złożyć list w „Republice" pod „Zosia"

PIERWSZORZĘDNA krawcowa przyjmuje do szycia wszelkie roboty. Łódź ul. Szkolna 7, front, 4 piętro. A. Piotrowska.

ZGUBIONO świadectwo konia wyd. w Koninie. Koń gniady, lat 4, gwiazdka na czole.

BOLESŁAW Zyznowski, Rokicińska Nr. 37 zgubił kartę mobilizacyjną, rocz. 1902. 19

S SZUBERT zgubił książeczkę wojskowa wydaną przez P. K. U. Łódź. 19

ZGINĘŁA książeczka dnia 10 sierpnia r. b. Banku Przemysłowców Łódzkich, H. Kaczmarka 20

SYMCHA Baumac, zam. Zd. Wola zagubił książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Sieradz, rocznik 1899.

BANDMAN Majer, Konstantynowska 13, zgubił książeczkę wojskową oraz kartę mobilizacyjną, roczn. 1902, wyd. przez P. K. U Łódź. 20

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-41.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republiką" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE 40 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz m (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaśiub. po tekście 10 zł.. miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 procent drożej. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1,20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor odpow.: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.